

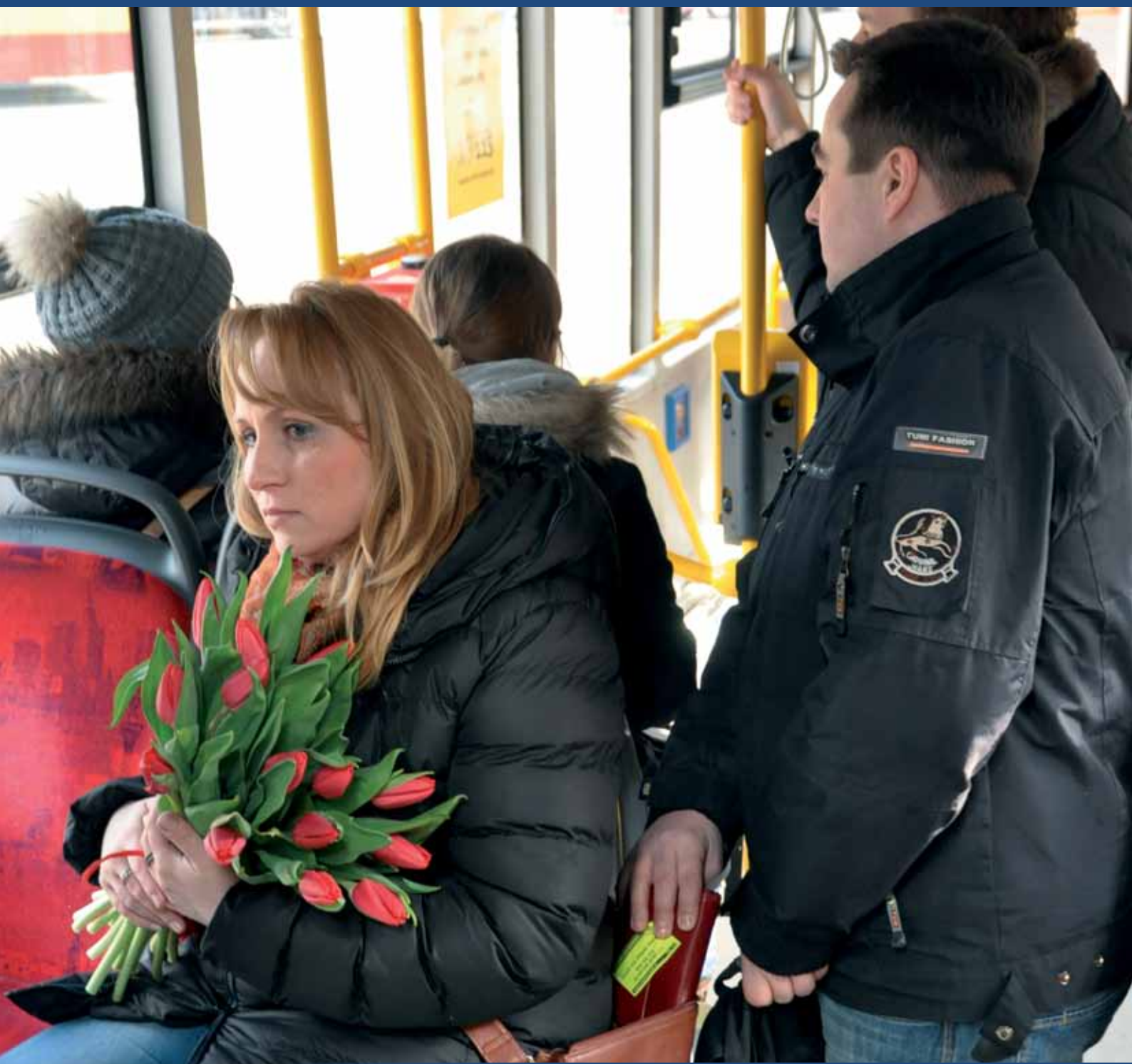


Stołeczny Magazyn POLICYJNY

ISSN 1731-4550

marzec 2014

www.magazyn.policja.waw.pl



Innowacyjne pomysły,
nowatorskie działania

10-LECIE WWP s. 7

Wizyta Komisji Spraw Wewnętrznych Sejmu RP w Komendzie Stołecznej Policji

ASP. ROBERT OPAS

Posłowie Komisji Spraw Wewnętrznych Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej wizytowali 18 lutego Centrum Bezpieczeństwa miasta stołecznego Warszawy oraz Stołeczne Stanowisko Kierowania w Komendzie Stołecznej Policji. W spotkaniu uczestniczył między innymi Przewodniczący Komisji Marek Wójcik z zastępcami oraz przybyłymi przedstawicielami z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Biura Bezpieczeństwa Narodowego.



i zarządzania kryzysowego miasta Warszawy Pani Ewa Gawor.

W Komendzie Stołecznej komisja była zainteresowana działaniem policyjnego stanowiska kierowania i systemu wspomagania dowodzenia, w szczególności pod kątem jego praktycznego wykorzystania. Zgromadzeni goście mieli okazję obejrzeć jak realnie on funkcjonuje, gdyż jak podkreślił Komendant Główny „czasem jeden obraz wart jest tysiąca słów”. ■

Piłkarski turniej im. A. Struja rozstrzygnięty!

ASP. PIOTR ŚWISTAK

Ekipa IPA Mołdawia zwyciężyła w zakończonym dwudniowym V Międzynarodowym Turnieju Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej im. podkom. Andrzeja Struja o Puchar Komendanta Głównego Policji. Rywalizowało 41 drużyn, w tym z Węgier oraz Litwy.

Turniej pod honorowym patronatem Prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego był rozgrywany już po raz piąty. Zawody odbyły się w Hali Sportowej DOSiR w Warszawie. W zaciętej rywalizacji o Puchar Komendanta Głównego Policji walczyło 41 piłkarskich drużyn wystawionych przez służby mundurowe.

Turniej rozgrywano nie tylko w ramach sportowej rywalizacji. Jego uczestnicy upamiętniają w ten sposób tragiczną śmierć podkom. Andrzeja Struja, który w czasie wolnym od służby podjął interwencję w stosunku do dwóch chuliga-

nów demolujących przejeżdżający tramwaj. - Niech ten turniej będzie rozegrany z taką maksymą, że fair play obowiązuje i w sporcie, i w służbie – mówił podczas otwarcia zawodów nadkom. Marek Działoszyński, Komendant Główny Policji dodając, że „nie umiera ten, kto żyje w naszej pamięci”.

Przed rozstrzygającym meczem wyjątkowych emocji dostarczyły widzom zmagania dwóch drużyn: Kadry Kierowniczej Policji i Reprezentacji Kapelanów. W tej rozgrywce niepokonani okazali się zawodnicy Policji zwyciężając wynikiem 6:5

w rzutach karnych.

Finałowy mecz rozegrał się pomiędzy drużyną IPA Mołdawia a Okręgowym Inspektoratem Służby Więziennej w Katowicach. W zaciętej rywalizacji ekipa z Mołdawii strzeliła 3 gole, zdobywając tym samym zaszczytne trofeum. Trzecie miejsce wywalczyła reprezentacja Komendy Głównej Policji, która pokonała drużynę OISW Rzeszów.

Zwycięskim drużynom wręczono pamiątkowe puchary oraz medale. Rozgrywki po raz kolejny pokazały, że sportowa rywalizacja może odbywać się zgodnie z zasadami fair play, a tego rodzaju inicjatywę są wspianą okazją do integrowania środowisk różnych służb mundurowych. Turniej przyciągnął szeroką publiczność, wśród której byli również najbliżsi podkom. Andrzeja Struja. ■



Minęło właśnie 10 lat od powstania WWP. O dokonaniach wydziału mówi naczelnik mł. insp. Bogdan Krzyszczak. W bieżącym numerze magazynu zajrzymy też za kulisy Pracowni Badań Broni i Balistyki stołecznego laboratorium. Stąd przeniesiemy się do Wydziału Konwojowego i poznamy wyjątkowe kobiety służące w tym wydziale. Dla policjantów prewencji i „drogówki” przygotowaliśmy algorytm postępowania wobec uczestników ruchu drogowego korzystających z immunitetów, a dla „dochodzeniowców” – materiał o ostatnich zmianach w prawie. Z kolei w cyklu „Komenda” tym razem zaprezentowaliśmy KRP Warszawa V. O codziennej pracy i wyzwaniach, jakie stoją przed jednostką rozmawiałam z mł. insp. Małgorzatą Łyszko-Domagalską. Zachęcam wszystkich do lektury także pozostałych artykułów naszego miesięcznika.



**Redaktor Naczelna
kom. Anna Kędzierzawska**

SPIS TREŚCI

AKTUALNOŚCI

- 2 Wizyta Komisji Spraw Wewnętrznych Sejmu RP w Komendzie Stołecznej Policji
- 2 Piłkarski turniej im. Andrzeja Struja rozstrzygnięty!
- 4 Bezpieczne stadiony na Mazowszu
- 4 Policjant z Żoliborza nagrodzony przez Fundację imienia Hanki Bożyk
- 5 Woda to jej żywioł
- 5 Misja ewaluacyjna SIS/SIRENE w Mińsku Mazowieckim
- 5 Bezpieczne ferie 2014
- 6 Jak pracować z uzależnionymi od narkotyków?

WYWIAD

- 7 Wywiad z Naczelnikiem Wydziału Wywiadowczo - Patrolowego Komendy Stołecznej Policji

W NASZYM GARNIZONIE

- 8 Wywiad z mł. insp. Małgorzatą Łyszko-Domagalską
- 10 Policyjne doświadczenie - kobiece spojrzenie
- 11 Odnaleźć właściwy tor
- 12 Kobiety w Wydziale Konwojowym
- 13 Ceremoniał policyjny w praktyce - służbowe przedstawianie się
- 13 Praktyczny poradnik savoir-vivre wobec osób niespełnosprawnych
- 14 Balistyka w służbie kryminalistyki
- 15 Zmiany w kadrze

PRAWO

- 16 Co nowego w prawie?
- 17 Przemoc domowa - nowe narzędzia dla policjantów
- 18 Postępowanie policjanta w toku kontroli uczestników ruchu drogowego korzystających z immunitetów krajowych

ROZRYWKA

- 19 Czy wiesz, że...
- 19 Policyjna krzyżówka

Orzeczenie w sprawie naruszenia nietykalności policjantów

Sąd Okręgowy w Warszawie wydał 11 lutego prawomocne orzeczenie dotyczące policyjnej interwencji z grudnia 2007 roku. Mężczyźni, którzy naruszyli nietykalność cielesną funkcjonariuszy zostali skazani na karę grzywny.

Przypominamy. Do zdarzenia doszło na terenie Mokotowa. Policjanci podjęli interwencję na wezwanie zespołu pogotowia ratunkowego. Lekarka prosiła o pomoc, gdyż spotkała się z agresją mężczyzny, któremu miała udzielić pomocy. W trakcie interwencji zarówno mężczyzna, jak i jego ojciec zachowywali się agresywnie, dopuszczając się naruszenia nietykalności cielesnej policjantów.

W czerwcu ubiegłego roku sąd pierwszej instancji skazał mężczyzn na karę grzywny. Młodszy z nich ukarany został także za znieważenie policjantów. Mężczyźni odwołali się od wyroku. 11 lutego Sąd Okręgowy badał apelację oskarżonych od wyroku sądu pierwszej instancji. Uznał, że zeznania policjantów są wiarygodne i mają odzwierciedlenie w innych dowodach. Apelacja nie została uwzględniona. ■

Informacja o skierowaniu wniosku o wyrażenie przez Sejm RP zgody na pociągnięcie poła Przemysława Wiplera do odpowiedzialności karnej

W dniu 20 lutego 2014 r. Prokuratura Rejonowa Warszawa Śródmieście-Północ skierowała drogą służbową do Prokuratura Generalnego wniosek zaadresowany do Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o wyrażenie przez Sejm RP zgody na pociągnięcie poła Przemysława Wiplera do odpowiedzialności karnej w związku ze zdarzeniami do jakich doszło w dniu 30 października 2013 r. przy ul. Mazowieckiej w Warszawie.

Dochodzenie w tej sprawie zostało wszczęte z urzędu w dniu 30 października 2013 r. W toku postępowania przesłuchano w sumie kilkudziesięciu świadków, jak również dokonano odtworzenia zapisów nagrań monitoringu z miejsca zdarzenia. Tak zgromadzony materiał dowodowy dostatecznie uzasadnił podejrzenie, iż Przemysław Wipler w dniu 30 października 2013 r. przy ul. Mazowieckiej w Warszawie popełnił dwa czyny zabronione: pierwszy polegający na zmuszaniu przemocą funkcjonariuszy Policji do zaniechania prawnej czynności służbowej, naruszając jednocześnie ich nietykalność cielesną podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, tj. czyn kwalifikowany z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, oraz drugi polegający na znieważeniu dwóch funkcjonariuszy publicznych słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, tj. czyn z art. 226 § 1 kk. Powyższe przestępstwa zagrożone są karą pozbawienia wolności do lat 3. O skierowaniu wniosku do Marszałka Sejmu zdecyduje Prokurator Generalny, po jego formalnym i merytorycznym skontrolowaniu.

Informacja za: prok. Przemysławem Nowakiem Rzecznikiem Prasowym Prokuratury Okręgowej w Warszawie. ■



Bezpieczne stadiony na Mazowszu

Komendant stołeczny policji nadinspektor Dariusz Działo, zastępca Komendanta Wojewódzkiej Policji w Radomiu, przedstawiciele władz samorządowych, służb uczestniczących w zabezpieczeniu meczów, przedstawiciele klubów piłkarskich z terenu województwa mazowieckiego, uczestniczyli 6 lutego w spotkaniu poświęconym poprawie bezpieczeństwa na stadionach piłkarskich na Mazowszu przed wiosenną rundą rozgrywek, zorganizowanym przez wojewodę mazowieckiego. Podczas spotkania wojewoda Jacek Kozłowski podkreślił, że priorytetami będą: egzekwowanie zakazu stosowania środków pirotechnicznych i „sektorówek”, zapewnienie drożności przejść ewakuacyjnych, przeciwdziałanie łamaniu prawa na meczach drużyn dziecięcych i młodzieżowych, walka z rasizmem i nietolerancją.

Kluby piłkarskie zobowiązane są do bezwzględnego przestrzegania własnych planów zabezpieczenia imprezy masowej, w szczególności poprzez uniemożliwienie wnoszenia i wykorzystywania pirotechniki oraz „sektorówek”, które uniemożliwiają identyfikację osób łamiących prawo. Organy samorządu terytorialnego, które wydają zgodę na przeprowadzenie imprezy masowej, powinny rozważyć możliwość jej cofnięcia, jeśli organizator meczu nagminnie ignoruje łamanie zasad bezpieczeństwa na stadionie.

Podczas spotkania omówiono też problem przenoszenia negatywnych wzorców kibicowania do niższych lig oraz rozgrywek drużyn dziecięcych i młodzieżowych. Podczas meczów można zaobserwować także przejawy rasizmu i nietolerancji w postaci wulgarnych i obraźliwych treści na transparentach, w okrzykach czy

napisach na obiektach poza stadionami. Zwrócono także uwagę na rolę kierowników ds. bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich. Powinny to być osoby realnie odpowiadające za bezpieczeństwo na terenie obiektu, ich decyzje nie mogą być uzależniane od zgody przełożonych.

Od 1 stycznia 2014 r. obowiązek posiadania systemów identyfikacji kibiców dotyczy już nie tylko szczybla Ekstraklasy i I ligi. Wymogiem tym objęte zostały też pozostałe kluby.

Komenda Główna Policji opracowała dla organizatorów meczów piłkarskich listę kontrolną czynności, którą można wykorzystać w celu zapewnienia bezpiecznego przebiegu meczu. Ponadto, Rada Bezpieczeństwa Imprez Sportowych uchwaliła rekomendacje dotyczące przejazdów grup kibiców na mecze piłkarskie. Obejmują one m.in. zachęcanie stowarzyszeń kibiców do organizowania spe-

cialnych pociągów lub wynajmu autobusów. Kluby powinny także koordynować organizację przejazdu fanów i udzielać im merytorycznego i formalnego wsparcia w tym zakresie. Policja będzie reagowała na wszelkie incydenty na dworcach i w pociągach oraz będzie współpracowała z przedstawicielami kolei, udzielając im wsparcia w czasie przejazdów kibiców. Rada Bezpieczeństwa Imprez Sportowych przyjęła także uchwałę o bezpiecznym przebiegu meczów drużyn dziecięcych i młodzieżowych. Istotnym narzędziem mającym na celu zwiększenie bezpieczeństwa jest także opracowany przez Mazowiecki Związek Piłki Nożnej regulamin meczu piłki nożnej niebędącego imprezą masową. ■

Wykrzystano materiały Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego

POLICJANT Z ŻOLIBORZA NAGRODZONY przez Fundację imienia Hanki Bożyk

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

Kapituła Fundacji imienia Hanki Bożyk: „Pogotowie Ratunkowe, dlaczego nie zdążyło?” po raz trzeci przyznała nagrody szczególnie zasłużonym dla społeczeństwa. Wśród czterech osób nagrodzonych znalazł się również zastępca naczelnika wydziału kryminalnego komisariatu z Żoliborza podkom. Sebastian Wielechowski.

26 stycznia 2013 r. podkom. Sebastian Wielechowski będąc w czasie wolnym od służby, na rodzinnym spacerze na warszawskim Targówku zauważył dym i płomienie wydobywające się z mieszkania na pierwszym piętrze. Udało mu się otworzyć drzwi do mieszkania i wyprowadzić trzy osoby znajdujące się wewnątrz. Jedna z poszkodowanych osób miała już poparzenia drugiego stopnia, dwie pozostałe były poważnie podtrute dymem. Podkomisarz Sebastian Wielechowski wezwał natychmiast straż pożarną i pogotowie

ratunkowe. Na miejscu osobom poszkodowanym udzielona została pierwsza pomoc. Policjant uratował im życie.

Bohaterski czyn został zauważony przez kapitułę Fundacji imienia Hanki Bożyk. Do nagrody podkom. Sebastiana Wielechowskiego zgłosił Wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów podinsp. Grzegorz Wojda. W czasie uroczystości dziękowano policjantowi za tak bohaterską postawę. Czyn podkomisarza Sebastiana Wielechowskiego docenił też prof. Paweł Bożyk, założyciel Fundacji. Jest przekonany, że działa-

nie stołeczny policjant przejdzie do historii. Kapituła życzyła, aby taka odwaga towarzyszyła mu przez całe życie. ■



WODA to jej żywioł

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

Sierżant Aleksandra Połowska pełni służbę w komisariacie rzeczonym już 3 rok. Ta młoda, piękna, pełna zapału policjantka musi spełnić takie same wymagania co jej koleżki. Ola należy do wąskiego grona kobiet z zawodowymi uprawnieniami do prowadzenia łodzi.

DLACZEGO TEN KOMISARIAT?

- Woda to specyficzny teren służby - mówi Ola. - Mam uprawnienia sternotorzysty, ukończony kurs ratownika wodnego oraz całkiem nieźle pływam. Spełniam wszelkie wymagania oczekiwane od wszystkich pełniących tu służbę policjantów. Moim marzeniem była praca w tym właśnie komisariacie. Udało się. Teraz mam zaszczyt pracować z profesjonalistami i wspólnie z nimi patrolować rozległy teren Wisły. Zimą, kiedy rzeka przykryta jest taflą lodu, wygląda bardzo spokojnie. Jednak to złudne, gdyż w czasie intensywnego słońca, lód roztapia się i nie zawsze jest w stanie utrzymać „spacerowiczów” chodzących brzegiem wody. Tak więc nasza służba nie tylko potrzebna jest wiosną czy latem ale również zimą.

Patrowanie choćby jednego przydzielonego sektora rzeki, zajmuje sporo czasu – przekonuje Ola. - Zimą, gdy jest taka potrzeba, na rzece skutej lodem używamy łodzi płaskodennej AIR-BOAT lub poduszkowca. Natomiast teren przyległy patrolujemy



pieszo bądź radiowozem. Uczestniczymy w różnych interwencjach. Zdarzyło się, że nietrzeźwy mężczyzna nie chciał wykonać poleceń mojego kolegi z patrolu, natomiast posłuchał mnie. Stare powiedzenie mówi „kobieta łagodzi obyczaje” – śmieje się Ola.

Cały czas uśmiechnięta. Nie rozumie ludzkiego wyolbrzymiania problemów. Uwierz mi – mówi Ola – to co dla mnie, czy dla Ciebie jest normą, dla innych osób to problem rzędu życia lub śmierci. Często wykonujemy pracę za psychologa tłumacząc i pokazując ludziom, że można inaczej podejść do sprawy. Pomagam. Przez to czuję się spełniona.

Jak powiedziała Ola, nie każdy nadaje się do tej pracy. Jednak chętni z predyspozycjami do pracy w Komisariacie Rzecznym powinni spróbować swoich sił. Czekają wolne etaty. To ciekawa służba dla ludzi z pasją, której nie brakuje naszej sierżant. W wolnym czasie ze znajomymi wypływa na Bałtyk i łowi dorsze.

- To cudowne odprężenie, fajna zabawa i smaczna rybka – dodaje Ola. ■

Misja Ewaluacyjna SIS/SIRENE w Mińsku Mazowieckim

PODKOM. DANIEL NIEZDROPA

Przedstawiciele kierownictwa Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP oraz funkcjonariusze Straży Granicznej wspólnie z członkami Komitetu Ewaluacyjnego SIS/SIRENE, w skład którego wchodził przedstawiciele państw wspólnoty europejskiej, Sekretariatu Generalnego Rady Unii Europejskiej

i Komisji Europejskiej, w ramach Misji Ewaluacyjnej Schengen w obszarze SIS/SIRENE - wizytowali Komendę Powiatową Policji w Mińsku Mazowieckim. Wśród członków Komisji byli przedstawiciele takich państw jak: Grecja, Norwegia, Holandia, Rumunia, Cypr, Malta, Niemcy, Czechy, Węgry, a także przedstawiciele Komisji Europejskiej i Sekretariatu Generalnego Rady Unii Europejskiej. Komisja miała okazję przyjrzeć się pracy policjantów na Stanowisku Kierowania oraz spotkać się z policjantami z ogniwa patrolowo interwencyjnego. Na pytania zagranicznych gości odpowiadał I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji komisarz Zbigniew Pucelak. ■

foto KSP

Bezpieczne ferie 2014

KOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

Jak co roku, stołeczni policjanci prowadzili działania prewencyjne skierowane do dorosłych, dzieci i młodzieży planujących wycieczki w ostatnie 2 tygodnie lutego. Aby zapewnić najmłodszym bezpieczeństwo, kontrolowali miejsca



zorganizowanego wycieczki oraz autokary wiozące dzieci i młodzież na ferie zimowe. Funkcjonariusze warszawskiej „drogówki” i mazowieckie ITD czekali też na autokary w miejscu posterunku kontrolnego na „Torwarze”.

Wydział Prewencji KSP przygotował specjalny poradnik dla podróżujących i rady dla najmłodszych. Z kolei policjanci z komisariatu rzeczonym patrolowali nabrzeże Wisły i innych zbiorników wodnych. Wspólnie z ratownikami zorganizowali też, głównie dla najmłodszych, pokazy ratownictwa lodowego. Demonstrowali techniki, których zastosowanie może uratować życie osoby tonącej. ■

Jak pracować z uzależnionymi od NARKOTYKÓW?

MŁ. ASP. KAROLINA KARWOWSKA

W styczniu Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Polska Sieć Polityki Narkotykowej zorganizowały spotkanie, które umożliwiło wymianę międzynarodowych doświadczeń policjantów w zakresie pracy z osobami uzależnionymi od narkotyków i wdrażania filozofii redukcji szkód. Wzięło w nim udział 55 policjantów pionu prewencji i specjalistów ds. przestępczości narkotykowej z garnizonu stołecznego i innych województw.

Wśród prelegentów byli: dr Piotr Kładoczny docent w Instytucie Prawa Karnego - członek Zarządu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz członek Rady Nadzorczej Polskiej Sieci Narkotykowej, Jim Pugel pełniący obowiązki Szefa Departamentu Policji w Seattle, Aleksander Zeliczenko emerytowany pułkownik Policji, jeden z założycieli oraz pierwszy lider Służby Kontroli Narkotyków w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Państwowej Komisji Kontroli Narkotyków przy rządzie Republiki Kirgistanu oraz dyrektor Centrum Polityki Narkotykowej Centralnej Azji.

Dr Piotr Kładoczny omówił specyfikę regionalną w zakresie podejścia do spraw związanych z narkotykami. Referował obowiązujące zapisy Ustawy o Przeciwdziałaniu Narkomanii jako niedoskonałej, przez którą jednak przemawia „duch przywracania ludzi do społeczeństwa i leczenia, niż karania”.

Jim Pugel z kolei opowiedział o bardzo trudnej pracy swoich podwładnych z dealerami, bezdomnymi, osobami wykluczonymi. Omówił również kary, jakie grożą w jego kraju za posiadanie niedozwolonych ilości narkotyków przeznaczonych do sprzedaży. Są to kary bezwzględnego więzienia. Dla zatrzymanych po raz pierwszy 3-12 miesięcy, w przypadku drugiego zatrzymania 2-3 lata, przy kolejnym zatrzymaniu 6-10 lat. Kąpitan przedstawił też nowatorski projekt wdrożony 2 lata temu w Seattle pt: „LEAD”, do którego kwalifikowani są młodzi pełnoletni ludzie, którzy posiadają poniżej 3 gramów narkotyków, wcześniej nie karani, pozytywnie opiniowani (po dokładnym wywiadzie) przez kuratora. Program polega na natychmiastowym dostępie do leczenia (bez ram czasowych). Człowiek odpowiada za wszystkie czyny, kara jednak za nie pozostaje w „zawieszeniu” do czasu zakończenia leczenia. Osoby te poddawane są raz w miesiącu badaniu na zawartość narkotyków. Na taki program

leczenia decyduje się 85% zatrzymanych, skuteczność leczenia wynosi około 30%.

Aleksander Zetlichenko natomiast omówił dobre praktyki w zakresie egzekwowania prawa narkotykowego stosowane przez kirgiską Policję w swojej pracy. Wskazywał również na bardzo specyficzną sytuację geograficzno-społeczną Kirgistanu. Leży on na szlaku przerzutowym heroiny z Afganistanu. Pieniądze uzyskiwane z przemytu są wykorzystywane na finansowanie działań terrorystycznych. 10% społeczeństwa w Kirgistanie jest uzależniona od narkotyków twardych, 40% przestępstw popełnianych w tym kraju to przestępstwa narkotykowe, 70% z przestępstw narkotykowych wiąże się z posiadaniem i konfiskatą 1-10 gram narkotyków. Mówił również o problemie związanym z narastającą liczbą zakażeń HIV oraz o tym, że 60% nowych zakażeń wynika z użytkowaniem brudnych igieł.

Podczas spotkania poruszano także tematykę zwalczania przestępczości narkotykowej wśród nieletnich.

Na koniec określono postulaty w zakresie kształtowania i rozwijania dobrych praktyk pracy policjantów z osobami uzależnionymi lub eksperymentującymi. Zwrócono uwagę na potrzebę tolerancji i empatii wobec takich osób oraz unikania jakichkolwiek form zachowań dyskryminacyjnych. Zachęcano do aktywnej współpracy Policji ze służbami medycznymi i ośrodkami zdrowia. Uczestnicy wyrazili również przekonanie o konieczności zorganizowania kolejnego spotkania z policjantami innych krajów, szczególnie Europy (Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii), przedstawicielami prokuratury, władz miejskich i Ministerstwa Zdrowia w celu wypracowania algorytmów postępowania oraz podniesienia standardów pracy z osobami zatrzymanymi za posiadania narkotyków w kontekście praw człowieka. ■





Wywiad z Naczelnikiem Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego Komendy Stołecznej Policji mł. insp. Bogdanem Krzyszczakiem

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Wydział obchodzi w tym roku swoje 10-lecie. Od samego początku jest Pan z nim mocno związany. Przez niespełna dwa lata był Pan zastępcą, a od grudnia 2005 r. naczelnikiem wydziału. Co uznaje Pan za największy sukces?

Było ich kilka, do największych należy spadek kradzieży kieszonkowych w komunikacji miejskiej. Na początku tych niezwykle uciążliwych dla ludzi zdarzeń było dwa razy więcej niż dziś. W 2007 r. odnotowano ich ok. 2500, obecnie dzięki wielu kampaniom społecznym z serii „Nie daj się złowić” ich liczba spadła do 1400. Na przestrzeni pięciu lat liczba kradzieży kieszonkowych zmniejszyła się o 54%. Twórcy i realizatorzy akcji: „Wiola”, „Szymek” i „Cygan” są znani niemal w całej Polsce. Umieszczają naklejki z ostrzeżeniem na torebkach nieroztropnych pasażerów różnych linii komunikacji miejskiej. Miesięcznie przeprowadzamy około 300-400 takich działań prewencyjnych. Zakładając, że zarówno uczestnicy, jak i świadkowie podzielą się wrażeniami ze swoimi najbliższymi, przyjmuje się, że kampania bezpośrednio lub pośrednio obejmuje nawet 2000 osób. Z kolei akcja „Nie daj się złowić na wnuczka” otrzymała wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Kampanii Społecznych.

Jednak największym naszym sukcesem są ludzie. Wydział stanowi grupa pracowitych, dobrych, sumiennych i uczciwych policjantów. Mamy do siebie pełne zaufanie, a dobra atmosfera i relacje międzyludzkie przekładają się na wyniki. Podczas największej, jak dotychczas policyjnej operacji zabezpieczenia EURO 2012, pomimo intensywności i uciążliwości służb, nikt się nie skarżył, nie przedkładał zwolnień lekarskich, za to wszyscy wzajemnie się wspierali i okazywali wyrozumiałość.

W jaki sposób udało się Panu zbudować tak zgrany zespół, a jednocześnie cieszyć się uznaniem komendantów stołecznych w ciągu tych 10 lat?

Miałem wielu przełożonych i od nich zdobywałem wiedzę. Po prostu trzeba robić to, co się umie robić najlepiej. Dobry szef powinien być jak ojciec, który w zależności od sytuacji wysłucha, udzieli wskazówek i pochwali, ale innym razem zdyscyplinuje. Wymaga to elastyczności, dobrej woli, odpowiedniego nastawienia, czasu i ludzkiego podejścia do wielu spraw. Przyjąłem również zasadę, że na stanowiska kierownicze awansują policjanci z wydziału. Honorujemy w ten sposób swoich ludzi, pokazując jednocześnie, że ich zaangażowanie i dobra praca są doceniane. Droga awansu jest dla nich otwarta, co ma wpływ na motywację.

Nasz wydział z racji specyfiki jest w części usługodawcą dla innych komórek. Patrole kierujemy do miejsc najbardziej zagrożonych. Staramy się zrozumieć problemy innych jednostek, udzielać im wsparcia, a w efekcie umiejętnie dyslokować służby. Wzajemna współpraca przynosi efekty, zwłaszcza w przeciwdziałaniu przestępstwom przeciwko mieniu. Jest to zasługą zarówno policjantów, jak i kadry kierowniczej. Staramy się nie narzucać

stanowiska, a problem gruntownie przedyskutować z dwustronnym zrozumieniem i podjęciem konstruktywnych wniosków.

Wydział był w momencie powstania jedynym tego rodzaju w Polsce. Czy dziś również wyróżnia się na tle kraju?

Wydział jest duży, ma 202 etaty, a ze względu na strukturę zakresu spraw i szeroką problematykę jest wyjątkowy. Z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że nigdzie w Polsce nie ma tak sprawnej, a jednocześnie znanej sekcji kieszonkowej. Stał się wzorem dla innych jednostek. W swojej strukturze poza Referatem Wywiadowczo-Patrolowym mamy Referat Konny liczący 22 konie wraz z jeźdźcami oraz Referat Psów Służbowych z 39 psami wraz z przewodnikami. Pracują oni w systemie scentralizowanym i obsługują teren całego garnizonu. Dodam, że nasz pies do tropienia zwłok ludzkich (w kraju jest takich psów 2 lub 3) „pracuje” na rzecz komend policyjnych w Lublinie, Białymstoku oraz Radomiu.

Przed chwilą odebrał Pan pilny telefon z informacją o kolizji drogowej z udziałem policjantów. W pierwszej kolejności zadał Pan najistotniejsze pytanie – czy nic Wam się nie stało? W historii wydziału nie brakowało tragicznych zdarzeń...

Z perspektywy lat uważam, że najważniejszym naszym celem jest, aby każdy rok zakończyć w tym samym składzie. W ciągu 10 lat wydział stracił sześciu policjantów, w tym trzech w związku ze służbą. Najgłośniejszy przypadek związany jest z tragicznymi wydarzeniami na warszawskiej Woli, kiedy zginął śp. Andrzej Struj. Doprowadziło to do zmian w kodeksie karnym dotyczącym m.in. zaostrenia kar za naruszenie nietykalności. To zdarzenie jest przestrogą i uczy nas, że do każdej interwencji trzeba podchodzić indywidualnie. Schematy mogą okazać się zbyt ryzykowne i nieskuteczne. Mimowolnie przypominam o tym na każdej odprawie, zwłaszcza młodym policjantom. Milczącymi dowodami tragicznych zdarzeń są tablice pamiątkowe po poległych policjantach w naszej sali odpraw.

Wielu policjantów w związku z okolicznościami śmierci śp. Andrzeja Struja przyznaje, że powstrzymują się przed pochopnym podjęciem interwencji po służbie i zachowuje większą ostrożność.

Wychodzę z założenia, że policjantem jest się zawsze. Oczywiście ocena ryzyka jest niezbędna. Jeżeli policjant stwierdzi, że samodzielnie nie jest w stanie podjąć interwencji, lepiej wezwać posiłki i nie porywać się z motyką na słońce.

Dziękuję serdecznie. ■

KOMENDA

OBSZAR DZIAŁANIA - 40,5 km²

LUDNOŚĆ - 178 000

ZATRUDNIENI POLICJANCI - 347

ZATRUDNIENI PRACOWNICY POLICJI - 36



Wywiad z

- mł. insp. Małgorzatą Łyszko-Domagalską

KOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA



Staż w Policji: 23 lata

Wykształcenie:

Zarządzanie,

Podyplomowe Studia

Zarządzania Jakością,

Podyplomowe Studia

Zarządzania Zasobami Ludzkimi

Młodszy inspektor Małgorzata Łyszko-Domagalska wstąpiła do Policji w 1991 roku. W pierwszych latach służby związana była z Komendą Stołeczną Policji. Pracowała między innymi w Wydziale Prezydyjnym, Transportu oraz Zaopatrzenia. Od 2001 roku pełniła funkcję kierownika Sekcji Zarządzania Jakością Komendy Stołecznej Policji, a od stycznia 2005 roku kierownika Zespołu później Sekcji, Strategii i Promocji KSP. W czerwcu 2005 roku została mianowana na stanowisko Komendanta Komisarjatu Policji Metra Warszawskiego. Od 26 kwietnia 2012 do 5 marca 2014 roku była Komendantem Rejonowym Policji Warszawa V.

Mł. insp. Małgorzata Łyszko-Domagalska ukończyła Wyższą Szkołę Zarządzania i Marketingu w Warszawie na kierunku zarządzanie a także Podyplomowe Studia Zarządzania Jakością na Politechnice Warszawskiej oraz Podyplomowe Studia Zarządzania Zasobami Ludzkimi w Wyższej Szkole Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej.

Mł. insp. Małgorzata Łyszko-Domagalska pełniła służbę na stanowisku Komendanta Rejonowego Policji Warszawa V. Z dniem 6 marca 2014 roku Komendant Główny Policji powierzył jej pełnienie obowiązków Zastępcy Komendanta Stołecznego Policji. ▶

Czy trudno jest być Panią Komendantką w męskim gronie Panów Komendantów i naczelników?

Nie odnosiłabym się do pełnionej funkcji w kategoriach męsko-damskich. Podobnie jak moi koledzy skupiam się na jak najlepszej realizacji zadań oraz wniesieniu wartości dodanej do kierowanego przeze mnie odcinka służby w garnizonie ... tu liczy się zaangażowanie, odpowiedzialność, właściwa organizacja pracy i jej efekty - nie płeć. Nasi przełożeni w równym stopniu wymagają dobrej służby od całej kadry, niezależnie od tego, czy danym zagadnieniem kieruje kobieta czy mężczyzna. **Nie ma taryfy ulgowej.** Moja praca to ciągły bieg zdarzeń, nowych wyzwań, nietrywialnych decyzji, ale na szczęście również chwil spełnienia i satysfakcji. Taka praca generuje potrzebę dużej dawki energii i jednocześnie rozwagi w podejmowaniu istotnych decyzji.

Jakie zmiany dostrzega Pani na przestrzeni lat w roli kobiety w Policji?

Od 22 lat obserwuję ten proces. Kobiety w męskim świecie Policji stanowią mniejszość. Na przestrzeni lat procent ten ulegał stałemu wzrostowi, ale nadal stanowimy piątą część społeczności policyjnej. W pionie kryminalnym, w szczególności dochodzeniowo-śledczym oraz wspomagającym kobiety od wielu lat świetnie się sprawdzały. Obecnie obserwujemy od kilkunastu lat znaczny wzrost liczby policjantek w najliczniejszym pionie policyjnym - prewencji. Skoro zasilają one te szeregi oznacza to, że są potrzebne, czują się na siłach i dają radę. **Jestem zdania, że procesy te powinny toczyć się, jak dotychczas swoim torem.** Jestem też żywym dowodem na to, że kobieta w Policji może się odnaleźć, zrealizować, zdobywać kolejne szczeble na ścieżce kariery zawodowej. Zawsze liczy się po prostu dobra praca.

Żoliborz i Bielany to zupełnie inne dzielnice niż te, które pamiętają mieszkańcy z lat 90-tych. Do historii przeszły rozliczenia grup przestępczych. Jak wygląda sytuacja obecnie?

Tak to prawda, dzielnice te borykały się z przestępczością najcięższego kalibru. Na szczęście czasy te już dawno poszły w zapomnienie. Kryminalni KRP Warszawa V wspólnie z kolegami ze „stołecznej” skutecznie ograniczyli te procedery. Obecnie od kilkunastu lat obserwujemy stałe ograniczenie skali przestępczości. Tak naprawdę to jest powód do pochwalenia policjantów tej jednostki, bowiem mamy najmniej przestępstw i największą wykrywalność w Warszawie. Ogółem wszczęto w 2013 r. 4 647 postępowań, a efekty wykrywcze plasowały się na poziomie 43,3 %. W 7 najbardziej uciążli-

wych dla społeczeństwa kategoriach na 2 201 przestępstw wykrywalność wyniosła 22,4 %. Oczywiście zawsze można lepiej i jest jeszcze spore pole do popisu, ale **jestem dumna z ludzi, z którymi pracuję i chciałabym to podkreślić.** Widzę ich codzienne zaangażowanie w służbę. Sama nie boję się wyzwania, jestem osobą konsekwentną, otwartą na współpracę stąd ceniąc ludzi kreatywnych i tych, którym chce się chcieć. W tej jednostce takich nie brakuje.

Dzielnice zamieszkują zarówno osoby starsze, jak i młodsze pokolenie. Jaki to ma wpływ na bezpieczeństwo?

Dzielnice Bielany i Żoliborz to głównie osiedla i tereny zielone. Mieszkają tu zarówno ludzie młodzi, jak i nasi seniorzy. Każde pokolenie ma swoje priorytety, wyobrażenia i oczekiwania odnośnie bezpieczeństwa. Staramy się sprostać ich wymaganiom, czyli zrozumieć potrzebę spokoju i ciszy osób starszych oraz chęć „korzystania z życia” tych młodszych. **Tu duże wyzwania stoją przed naszymi dzielnicowymi oraz patrolami policyjnymi. To oni na co dzień budują obraz bielańskiej i żoliborskiej Policji i jej wizerunek.** Najważniejsze, by to rozumieli, by byli ludźmi chcącymi nieść pomoc. Takich policjantów potrzebujemy.

Większość mieszkańców deklaruje, że czuje się bezpiecznie w swojej dzielnicy. Jakie działania podejmują policjanci z Bielan, aby ten stan utrzymać?

Staramy się, by dzielnicowi nie byli anonimowi, często organizujemy mini debaty w osiedlach. W ramach prewencji kryminalnej spotykamy się z dziećmi, młodzieżą oraz seniorami. Ostrzegamy, uwrażliwiamy, mówimy o zagrożeniach, o tym, gdzie szukać pomocy. Takich spotkań przeprowadziliśmy w 2013 roku 648. Stawiamy na współpracę ze zorganizowanymi grupami mieszkańców, instytucjami użyteczności publicznej, strażą miejską, żandarmerią, wojskiem, uczelniami wyższymi, radnymi, placówkami kulturalno-oświatowymi, komisjami np. przeciwdziałającymi alkoholizmowi czy przemocy w rodzinie... **Im nas więcej w terenie i wśród ludzi, tym lepiej.** Dużo uwagi poświęcamy pracy z młodzieżą tą skonfliktowaną z prawem i tą na granicy. Na poczucie bezpieczeństwa bardzo duży wpływ ma również skala przestępczości, która jest wypadkową służby wszystkich naszych pionów - pracujemy na ograniczenie przestępczości i wysoką wykrywalność w terenie. **Nasza komenda kieruje się w codziennej służbie ograniczaniem drobnej przestępczości i przemocy, utrzymywaniem silnych relacji z praworządnymi mieszkańcami, nie toleruje zachowań anty-**

społecznych. Staramy się być widocznymi i widzianymi poprzez skuteczność, działania prewencyjne, obecność dzielnicowych i patroli w rejonie, sił wsparcia OPP i WWP KSP, obecność na debatach, piknikach, w szkołach i przedszkolach.

Jakiego rodzaju problemy zgłaszają mieszkańcy podczas debat?

Główny problem naszych mieszkańców zgłaszany podczas debat to lokalny ruch i parkowanie, funkcjonowanie sklepów całodobowych z dostępną sprzedażą alkoholi i spożywanie go w miejscach publicznych, zakłócanie ciszy nocnej, kultury osób wyprowadzających psy, sporadyczne skargi na grupę młodzieży. Z uwagi na to, że debata to możliwość spotkania się również ze strażą miejską i lokalnymi władzami dużo pytań i problemów dotyczy zagadnień spoza zakresu działania Policji. Kierujemy się zasadą, że **Bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa,** stąd w 2013 roku przeprowadziliśmy 13 debat z udziałem Policji i instytucji z terenu Bielan i Żoliborza. Takie wspólne pochylanie się nad problemami powoduje zbliżenie się instytucji współpracujących z Policją, co jest nieocenione i pożądane. Te spotkania, to również świetne miejsce do bezpośredniego kontaktu i indywidualnych rozmów mieszkańców z dzielnicowym.

Jakie wyzwania stoją przed jednostką? Co pomogłoby pracować jeszcze skuteczniej?

Najważniejsze jest to, by nie zepsuć tego, co funkcjonuje dobrze i poprawiać to, co niedomaga, przewidywać możliwe zagrożenia i im zapobiegać. Moim priorytetem służby w KRP V jest stałe podnoszenie poziomu obsługi interesanta, wykazywanie się wszystkich policjantów tej jednostki empatią w stosunku do pokrzywdzonych i potrzebujących pomocy, traktowanie innych jak sami pragnęlibyśmy być potraktowani. Moim celem jest również usprawnianie organizacyjne jednostki, poprawienie jakości stanowisk pracy oraz polityka kadrowa prowadząca do widocznej ścieżki rozwoju zawodowego. Uważam, że najważniejszym potencjałem jednostki są jej pracownicy. **W swojej pracy zawodowej zawsze kierowałam się podnoszeniem prestiżu jednostki, w której służyłam, tak jest i tym razem, a jest z Kim ...**

Dziękuję za rozmowę. ■

Komenda Rejonowa Policji

Warszawa V

ul. Żeromskiego 7

01-887 Warszawa

tel. dyż.: (22) 603-71-55

fax: (22) 603-63-60

Policyjne doświadczenie - kobiece spojrzenie

AGNIESZKA WŁODARSKA

Policjant: asp. sztab. Agnieszka Zawalska

Staż w Policji: 28 lat

Jednostka: KRP V

Kiedy jej rówieśniczki marzyły o tym, że w przyszłości będą aktorkami, nauczycielkami czy modelkami - ona chciała łapać przestępców i nosić mundur, tak jak jej tata. Jasno wytyczony w dzieciństwie plan udało się zrealizować w dorosłym życiu. Aspirant sztabowy Agnieszka Zawalska od 28 lat pracuje w Policji. Od samego początku miejscem jej służby jest KRP V. Na swoim koncie ma tysiące spraw należących do tzw. kategorii przestępstw przeciwko zdrowiu i życiu, niezliczoną liczbę przesłuchanych osób i to, co najważniejsze - kilka niezapomnianych „dziękuję” od tych, którym pomogła.

W swoim wydziale pani Agnieszka jest jedną z trzech osób, które mogą pochwalić się podobnym do niej stażem służby. To właśnie od niej młodszy koledzy uczą się pracy dochodzeniowca. - *Sporo osób korzysta z mojego doświadczenia i to mnie bardzo cieszy. Każdemu powtarzam, żeby robił dodatkowy egzemplarz jakiegoś postanowienia czy protokołu. To się później bardzo przydaje.*

Kiedy zaczynała służbę, w użyciu były maszyny do pisania. W szufladzie każdego policjanta znajdował się też zapas kalek i długopisów. Teraz w pracy pomagają komputery. Nadal jednak na biurku znajduje się mnóstwo dokumentów i akt. Policyjna codzienność zdecydowanie różni się też od tej w serialach kryminalnych. Zdarza się, że na miejscu zdarzenia ludzie próbują uczyć policjantów, co i jak mają robić. Mimo że jest to denerwujące, trzeba wykazać ogromną cierpliwość i takt. - *Nie przepadam za tymi filmami, ponieważ wypaczają obraz naszej pracy – mówi pani Agnieszka. - Ludzie wierzą w to, co zobaczą na ekranie telewizora. A ja nie widziałam, żeby np. porucznik Borewicz sporządził kiedyś choć jeden protokół.*

Cierpliwość, dokładność a nade wszystko systematyczność to także bardzo pożądane cechy u dochodzeniowca. Jak przekonuje pani Agnieszka, jest jeszcze to „coś”, co sprawia, że pracując przez tyle lat w tym wydziale, nie wyobraża sobie innego zajęcia. - *Przede wszystkim trzeba chcieć. Jeśli człowiek robi to, co lubi, jest w stanie wiele znieść. Bardzo pomaga też znajomość ludzkiej psychiki. Choć nie jestem z wykształcenia psychologiem, to przez te wszystkie lata nauczyłam się rozmawiać z ludźmi, którzy do mnie przychodzą. Prawie każdego dnia mam do czynienia z przekrojem całego społeczeństwa - muszę umieć nawiązać kontakt z każdym, bez względu na jego pozycję społeczną. Wszyscy muszą mieć zagwarantowane równe traktowanie względem prawa i tej zasady należy bezwzględnie przestrzegać.*

Dochodzeniowiec cały czas się doksztalca. - *Przez te wszystkie lata przepisy zmieniały się kilkukrotnie - mówi pani Agnieszka i dodaje – w nowelizacji kodeksu karnego z 2011r. zawarto, np. przestępstwo uporczywego nękania, czyli tzw. „stalkingu”. Ostatnie zmiany dotyczyły m.in. trybu ścigania niektórych przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności.*

Postępowania, które trafiają na jej biurko, należą do tych najpoważniejszych. - *Chcąc zachować obiektywizm w prowadzonej sprawie, nie mogę sobie pozwolić na emocje. Równocześnie muszę okazać osobie, która do mnie przychodzi, zrozumienie i pomoc, czy wręcz wskazać jej instytucje, które mogą pomóc*

w rozwiązaniu problemu. W każdej sytuacji trzeba umieć też zachować tzw. „zimną krew”. - Przekrój spraw, które do mnie trafiają, jest ogromny. Szczególnie trudno rozmawia się z ofiarami przestępstw na tle seksualnym. W tego typu sprawach muszę zadać osobie pokrzywdzonej również te najbardziej intymne pytania i tak pokierować rozmową, żeby uzyskać potrzebny dla sprawy materiał dowodowy, a jednocześnie by osoba przesłuchiwana nie poczuła się dotknięta czy urażona formą i treścią pytań - wyjaśnia moja rozmówczyni.

Niektóre sprawy, mimo upływu czasu, nadal bardzo dobrze pamięta. Największą satysfakcję czuje, kiedy może komuś pomóc. - *Pamiętam sprawę nastolatki, która była namawiana do popełnienia samobójstwa przez poznanego przez Internet chłopaka. Jej rodzice w porę zorientowali się, że coś złego dzieje się z córką i przyszli z nią do nas. Akurat miałam drugą zmianę. Dziewczyna na każdą próbę nawiązania kontaktu reagowała słowną agresją albo milczeniem. Bardzo pomocna okazała się obecność biegłego z zakresu psychologii. Wspólnie próbowaliśmy rozmawiać z nastolatką, ale szło to bardzo opornie. Dopiero po kilku godzinach nawiązaliśmy z nią kontakt. Była w bardzo złym stanie psychicznym. W miarę naszych możliwości i kompetencji otrzymała pomoc. Jakiś czas później cała rodzina przyjechała do komendy, żeby mi podziękować za pomoc. Nie wiem, czy to była moja, czy psychologa zasługa, a może dotarło do niej, co się mogło stać? Ta sprawa, w każdym bądź razie, zapadła mi bardzo w pamięci.*

Praca w dochodzeniówce to służba zmianowa. Choć teoretycznie trwa osiem godzin, to często trzeba zostać dłużej. To na policjantach z tego wydziału ciąży, np. obowiązek przekształcenia wiedzy operacyjnej w materiał dowodowy, który później będzie można przedłożyć prokuratorowi. W praktyce oznacza to godziny przesłuchań oraz wiele wypełnionych formularzy. - *Postępowanie postępowaniu nie jest równe. Zazwyczaj dostają te bardziej skomplikowane, a przez to ciekawsze do rozwiązania sprawy. Najważniejsze jest, aby dobrze zaplanować sobie czynności w czasie.*

Jak sama przyznaje, stara się oddzielać pracę od spraw domowych. - *Nie zawsze mi się to udaje. Czasami, kiedy prowadzę szczególnie skomplikowane postępowanie, trudno mi o nim zapomnieć. Na szczęście mam wsparcie w mężu, który doskonale rozumie specyfikę mojej pracy, bo sam jest policjantem – mówi pani Agnieszka.*

Latem stres i miejskie hałasy wraz z mężem i synem od reagowuje na działce. Zimą całą trójkę można spotkać na lodowisku. ■

Odnaleźć właściwy tor

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Policjant: asp. Andrzej Łuc

Staż w Policji: 10 lat

Jednostka: dzielnicowy rejonu Stare Bielany w KRP V



Numer jego telefonu rozchodzi się jak ciepłe bułeczki. Poczta pantoflową przekazywany jest z gwarancją stuprocentowej pewności i zaufania. W swoim rejonie jest widoczny nie tylko z powodu swojej postury. Patrząc z pozycji posiadanych 198 centymetrów niewiele rzeczy umknie jego uwadze. Mieszkańców zdobywa jednak przede wszystkim siłą gołębiego serca, gotowego każdego wysłuchać i nieść bezinteresowną pomoc.

- Taki człowiek to rzadkość. Emanuje wyjątkową energią. Gotowy jest pomagać w każdych okolicznościach. Jego telefon jest czynny całą dobę. Nikogo nie zostawia w potrzebie. Nie przejdzie obojętnie widząc cierpienie. Można mu w pełni zaufać. Jest słowny, dyspozycyjny i uczynny. Znam wielu policjantów, m.in. mój brat i chrześniak noszą niebieskie mundury, ale z takim podejściem do ludzi i problemów Pan Andrzej jest tylko jeden – mówi Zofia Korzeniecka ze Stowarzyszenia „Dom-Rodzina-Człowiek”, z którą aspirant Andrzej Łuc nawiązał współpracę.

Jego zaangażowanie daleko wykracza poza służbowe obowiązki. Uważnie wsłuchuje się w każde słowo, patrzy i zaraz myśli, jak może pomóc. Jego aktywności i zaangażowaniu towarzyszy ogromna pasja i poczucie misji, a wsparcie, którego udziela, nie opiera się wyłącznie na administracyjnym doradztwie, ale wkracza w sferę ducha. Może właśnie dlatego jest tak skuteczny i ceniony przez mieszkańców. Jemu po prostu zależy na człowieku. Kiedy trzeba, pogrozi palcem, ale tylko po to, aby kierować ludzi na dobrą drogę. Pytanie, które niemal zawsze mu towarzyszy brzmi: „Jak pomóc?” Wspominaną fundację stara się wspierać na różne sposoby i zaangażował do tego swoją rodzinę. Wraz ze swoimi synami: 10-letnim i 4-letnim oraz przy zaangażowaniu szkoły i przedszkola, do których uczęszczają dzieci, zbierali w ciągu pół roku aż 500 kilogramów plastikowych nakrętek! Stanowi to co prawda pewien fragment ilości niezbędnej na zakup specjalistycznego wózka dla osoby niepełnosprawnej, jednak widząc radość osoby obdarowanej ma się poczucie, że można góry przenosić. Może właśnie dlatego najmłodszy syn samodzielnie targa worki z nakrętkami, czym wzrusza i zadziwia wszystkie panie z fundacji, a starszy waży worki i zlicza kolejne kilogramy. Obaj chłopcy wiedzą, że mają bardzo fajnego i wyjątkowego tatę.

Co jest najtrudniejsze w pracy dzielnicowego?

Najtrudniejsza jest trafna ocena sytuacji zastanej przez dzielnicowego. Problem dotyczy wszystkich policjantów prewencji. Podczas interwencji często bowiem okazuje się, że przebieg wydarzeń opisany przez osobę zgłaszającą może nie odzwierciedlać stanu rzeczywistego. Dzielnicowy w krótkim czasie musi dokonać analizy sytuacji poprzez dokonanie odpowiedniego rozpoznania np. rozpytania sąsiadów, ustalenia ewentualnych świadków zdarzenia.

Dzięki dobremu kontaktowi ze społeczeństwem i zdobytemu zaufaniu – może pozyskać cenne informacje od mieszkańców. Taka wstępna praca operacyjna wymaga jednak poświęcenia dużej ilości czasu, którego często brakuje.

Kolejną trudnością z jaką się zetknęłam, to konieczność udzielenia pierwszej pomocy w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia. Miałem już zdarzenie, kiedy reanimowałem osobę uczestni-

czącą w awanturze domowej, w wyniku której doznała obrażeń oraz poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych. Uważam, że wszyscy policjanci obowiązkowo raz na jakiś czas powinni przejść kurs udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, żeby wiedzieć, jak się zachować w tego typu sytuacjach.

Niekiedy ciężko jest się pogodzić z faktem, że dzieci, osoby zupełnie niewinne, są świadkami awantur w rodzinie i niestety ofiarami przemocy. Pojawiają się wtedy emocje, z którymi trzeba sobie poradzić, by zachować bezstronność i działać zgodnie z literą prawa.

Jakie usprawnienia organizacyjne i prawne mogłyby wpłynąć na poprawę komfortu pracy dzielnicowego?

Przede wszystkim powinien być zwiększony dostęp do szkoleń prowadzonych przez praktyków i znawców tematu, a nie teoretyków, w takich obszarach jak: praca operacyjna, technika i taktyka interwencji, komunikacja społeczna z uwzględnieniem różnic międzykulturowych (coraz więcej obcokrajowców przeprowadza się do Warszawy), zmiany w przepisach i ich praktyczna interpretacja, pomoc osobom uzależnionym, pierwsza pomoc przedmedyczna. Kursy językowe również powinny być szeroko dostępne, tak, aby w przypadku interwencji z udziałem obcokrajowca, nie trzeba było mobilizować sztabu tłumaczy.

Najlepsi dzielnicowi powinni mieć możliwość rozwoju. Po osiągnięciu pewnego pułapu doświadczenia, wiedzy i umiejętności, dzielnicowy mógłby stanowić trzon pracy policji łączący wiele różnych komórek lub prowadzić praktyczne szkolenia dla nowych dzielnicowych w oparciu o własne przemyślenia i doświadczenia. Pierwszą osobą, która wprowadziła mnie w tajniki pracy dzielnicowego jest aspirant Grzegorz Zieniuk. Udzielił mi wielu cennych wskazówek i porad, z których korzystam do dziś. Oczywiście przez kilka ostatnich lat pracy spotkałem wielu doświadczonych policjantów, którzy chcieli się dzielić wiedzą i umiejętnościami. Często jednak dzielnicowi z dużym stażem odchodzą do innych komórek, bo nie mogą osiągnąć już nic więcej w tej pracy – dotyczy to zarówno awansu zawodowego, jak i wyższej pensji. Wiele wartościowych i skutecznych osób z olbrzymią wiedzą i doświadczeniem odchodzi, nie przekazując młodemu pokoleniu dobrych i sprawdzonych metod pracy.

Wreszcie uproszczeniu powinny ulec procedury, np. w przypadku wykroczeń. Gdy podczas interwencji osoba odmawia przyjęcia mkk – oświadczenie sporządzone tego dnia przez policjanta powinno stanowić dokument, bez konieczności dalszych wyjaśnień i dodatkowych czynności służbowych, często znacznie odroczone w czasie. ■

Pełna wersja artykułu dostępna na stronach Stołecznego Magazynu Policyjnego w internecie i intranecie.

Kobiety

w Wydziale Konwojowym

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

Wyjątkowe policjantki. Każda z nich inna. Łączy je mundur i „konwojówka”. Sierżant sztabowy Ewa Cichoń pracuje w Policji od 14 lat. Od samego początku w Wydziale Konwojowym KSP. Starszy sierżant Beata Paluszewska w warszawskiej Policji już 11 rok. To ciepłe, jednak stanowcze kobiety. Codzienną służbę zaczynają o 6.30, a kończą kiedy dyżurny wyrazi im zgodę. Takie są zasady. One je znają i wiedzą doskonale, że tak musi być.

DECYZJA

Jak mówi Ewa – lubię swoją pracę. Kiedy podjęłam decyzję o wstąpieniu w szeregi stołecznej Policji wiedziałam doskonale, gdzie chcę pracować. W tym czasie nie miałam już większych zobowiązań rodzinnych. Mój syn nie potrzebował tak intensywnej opieki. Ten czas mogłam poświęcić pracy. Do dnia dzisiejszego jestem bardzo zadowolona z podjętej przed laty decyzji.

Beata dostała się do „konwojówki” w trakcie reorganizacji komendy rejonowej na Woli. Tam była pomocnikiem dyżurnego. Ma nadzieję, że wróci kiedyś do tego rodzaju pracy.

Obie Panie uważają, że to nie łatwy kawałek chleba, jednak daje wiele satysfakcji.

CZY TO JEST NIEBEZPIECZNA SŁUŻBA?

- To nie jest praca dla słabych psychicznie osób – mówi Ewa. - Tu trzeba być cały czas czujnym. Czasami rozprawa trwa kilka godzin. Na sali sądowej zapadają ważne decyzje. W tym czasie, zatrzymanym towarzyszą różne emocje. Do nas należy, aby nie dopuścić do zagrożeń. Nie ma mowy by zmęczenie czy znużenie zwyciężyło. Musimy cały czas kontrolować zachowanie oskarżonego. Zdarza się, że zatrzymany wyrzuca swoje żale na Policję albo inne organy ścigania.

Tak, to prawda – dzieli się z nami Beata. – Kiedy rozprawa się przedłuża i trwa 5 czy 6 godzin, musimy kontrolować swoje siły. Jednak myślę się ci, którzy myślą, że to nudna praca. Uczestniczymy w wielu ciekawych, spektakularnych sprawach. To daje dużo satysfakcji, dzięki czemu zyskujemy ciekawe doświadczenie. Najtrudniej jest, kiedy sprawy dotyczą dzieci. Nie da się całkiem wyłączyć emocji. Doprowadzamy do sądu, prokuratury osoby nieletnie, kobiety, mężczyzn w różnym wieku. Z różnych środowisk. Tak więc i ich zachowania są różne. Przeważnie jesteśmy z nimi cały dzień. Od rana, kiedy pobierzemy osadzonych do czasu, kiedy decyzją sądu czy prokuratora mamy odwieźć ich z powrotem do Aresztu Śledczego czy Zakładu Karnego bądź Izby Dziecka. Chyba, żaden policjant nie przebywa tak długo w ich „towarzystwie”, co my. Zdajemy sobie sprawę, że osadzeni mają czas na siłownię, że działali w dużych grupach przestępczych. Często są to osoby, które mają kilka wyroków na koncie. A my musimy być stanowcze. Nie możemy pozwolić sobie na poufałość czy rutynę.

AZYL

Wracając do domu po męczącym dniu służby, nie zastanawiam



się nad usłyszczanymi w ciągu dnia słowami wypowiedzianymi przez oskarżonych – czasem nawet obraźliwymi. Mam tyle obowiązków domowych, że nie rozkładam na czynniki pierwsze sytuacji, które miały miejsce w służbie. W domu czekają na mnie dzieci – Antoś i Helenka. Ich nie obchodzi, co robiłam w ciągu dnia. Oni chcą mamy – uśmiecha się Beata. - W domowych obowiązkach z dziećmi pomaga mi mąż. To on odwozi je co rano do szkoły, przedszkola. Mam dużo szczęścia, mogę liczyć również na moich teściów. Rozumieją moją pracę. To bardzo ważne – dodaje Beata. - Jak wracam do domu poświęcam czas sobie – mówi Ewa. Mam już dorosłego syna. Tak więc odpoczywam i regeneruję siły. Nie ma sensu rozpatrywać minionych godzin służby. Moja rodzina ma kobietę w domu, a nie policjantkę. Nigdy nikt z moich bliskich nie widział mnie w mundurze.

Nasze policjantki to spełnione kobiety. Mają swoje marzenia. Beata najchętniej pojechałaby do Libanu. – To piękny i czarodziejski skrawek ziemi. Ludzie tam mieszkający to ciepłe i wyjątkowe osoby. Byłam w tych rejonach przed laty i chętnie powróciłabym w to egzotyczne dla mnie miejsce. Co do marzeń zawodowych – dodaje Beata - zawsze chciałam pracować w sekcji nieletnich bądź na dyżurce. Takie zwykłe marzenia. ■

Policjant po służbie usłyszał krzyk i zatrzymał rozbójnika

Policjant z wydziału konwojowego wracał do domu po służbie, gdy usłyszał krzyk kobiety. Okazało się, że została napadnięta i okradziona, a napastnik uciekał al. Jana Pawła II.

Funkcjonariusz ruszył natychmiast w pościg za podejrzanym i zatrzymał go. Odzyskał tym samym skradzione chwilę wcześniej pieniądze. Niebawem dołączyli do niego mundurowi z wolskiej komendy. Zatrzymany chętnie powiedział funkcjonariuszom jak się nazywa, ale okazało się, że taka osoba nie istnieje. Policjanci ustalili, jak naprawdę nazywa się mężczyzna i wówczas okazało się, że jest on poszukiwany na podstawie listów gończych. 26-letni Kamil O. został przewieziony do komendy. Następnego dnia został przesłuchany i usłyszał zarzut rozbójcu. W związku z tą sprawą został tymczasowo aresztowany. ■

Ceremoniał policyjny w praktyce

- służbowe przedstawianie się

AGNIESZKA WŁODARSKA

W 2012 roku w życie wszedł nowy „Ceremoniał Policyjny”. Określa on i porządkuje zasady zachowania policjantów oraz pracowników Policji podczas uroczystości państwowych, policyjnych i patriotyczno-religijnych. Ceremoniał powstał w celu kultywowania policyjnych tradycji, integrowania środowiska oraz kształtowania pozytywnego wizerunku Policji w społeczeństwie. Na stronach SMP postaramy się Państwu przybliżyć zasady, jakie w nim obowiązują. W bieżącym numerze poruszamy kwestie związane ze służbowym przedstawianiem się.

Służbowe przedstawianie się to podanie przełożonemu (starszemu stopniem), który nie zna podwładnego (młodszego stopniem), swojego stanowiska, stopnia i nazwiska, np. „Panie inspektorze, naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Rejonowej Policji w Suwałkach – nadkomisarz Jaworski”. Przełożony (starszy stopniem) postępuje podobnie, jeśli nie ma pewności, że jest znany.

Policjant przedstawia się, gdy zwraca się do niego przełożony lub starszy stopniem.

Przedstawianie się nie obowiązuje policjantów obecnych podczas składania przez ich bezpośredniego przełożonego meldunku lub przedstawiania się, chyba że odbierający meldunek lub przedstawianie podchodzi do nich kolejno z wyraźnym zamiarem przywitania się. Wówczas każdy z policjantów przedstawia się, podając stopień, nazwisko i stanowisko.

W służbowych rozmowach telefonicznych obowiązuje policjantów obustronne przedstawianie się. Policjant, który otrzymał telefoniczny sygnał wywoławczy, przedstawia się, podając swój stopień i nazwisko, a w razie powiadomienia lub stwierdzenia, że będzie rozmawiał z przełożonym, mówi np. „Melduję się, panie komisarzu” i po zakończeniu rozmowy używa słów „dziękuję”, „zrozumiałem”, „wykonuję”, „odmeldowuję się”. Przy przedstawianiu się można podać także stanowisko służbowe, np. „dyżurny operacyjny kraju”.

Jeśli mają Państwo pytania dotyczące ceremoniału, bardzo prosimy przesyłać je na adres e-mail redakcji SMP: ksp.redakcja@policja.waw.pl. Na wszystkie postaramy się odpowiedzieć na łamach naszego magazynu.

Powyższe informacje pochodzą z wydanej przez Komendę Główną Policji publikacji „Ceremoniał Policyjny w praktyce”, która wykorzystywana jest podczas kursu doskonalenia w zakresie organizacji uroczystości o charakterze ceremonialnym realizowanym przez zespół powołany decyzją nr 78 Komendanta Głównego Policji z dn. 11 marca 2012 r. ■

Praktyczny poradnik **savoir - vivre** wobec osób niepełnosprawnych

TRUDNOŚCI Z PRYSWAJANIEM WIEDZY TO ZABURZENIA UTRZYMUJĄCE SIĘ PRZEZ CAŁE ŻYCIE, które ograniczają zdolność danej osoby do pozyskiwania, przekazywania lub przetwarzania informacji. Większość osób z trudnościami z przyswajaniem wiedzy, chociaż dotyczą jej pewne ograniczenia, ma przeciętną lub ponadprzeciętną inteligencję. Możesz nie zdawać sobie sprawy z tego, że dana osoba ma trudności z przyswajaniem wiedzy, ponieważ tak dobrze radzi sobie ze wszystkim. Albo też nie za bardzo możesz zrozumieć, dlaczego tak dobrze radząca sobie ze wszystkim osoba ma problemy z jednym aspektem swojej pracy.

- Osoby z dysleksją lub mające innego rodzaju trudności w czytaniu, mają problemy z odczytywaniem informacji na piśmie. Udziel takim osobom ustnych wyjaśnień i zapewnij dodatkowy czas na przeczytanie informacji.
- Nie wyrażaj zdziwienia w sytuacji, kiedy udzielasz komuś prostych instrukcji, a osoba ta prosi cię o ich zapisanie. Osoba mająca trudności z przyswajaniem wiedzy, na przykład z zaburzeniami percepcji słuchowej, może potrzebować, aby informacje zostały jej zademonstrowane lub przekazane na piśmie, ponieważ informacje ustne „mieszają się” jej, kiedy słucha.
- Zapytaj taką osobę o najlepszy sposób przekazania jej informacji. Niech twój przekaz będzie bezpośredni. Osoba mająca trudności z przyswajaniem wiedzy może mieć trudności z wychwytywaniem subtelności.
- Takiej osobie może być łatwiej funkcjonować w cichym otoczeniu, którego nie zakłóca na przykład włączone radio, przechodzące osoby czy zasłony z jaskrawymi wzorami. ■

Autor Judy Cohen
ACCESS RESOURCES Ilustracje Yvette Silver
Publikacja United Spinal Association



**United Spinal
Association**

Tłumaczenie na zlecenie
Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej
Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób
Niepełnosprawnych
Adaptacja Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób
Niepełnosprawnych



Balistyka w służbie kryminalistyki

PODINSP. MGR INŻ. ARTUR GRABARCZYK

SIERŻ. SZTAB. MGR INŻ. MICHAŁ BORUSIŃSKI

Pracownia Badań Broni i Balistyki Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji, jako jedyna spośród pracowni w laboratoriach wojewódzkich w Polsce, funkcjonuje w oparciu o wdrożony we wrześniu 2005 roku system zarządzania jakością, a badania z tej dziedziny należą do obszaru akredytowanego przez Polskie Centrum Akredytacji.

Swoim zakresem działania obejmuje główne bloki badawcze:

- identyfikacja i kwalifikacja przekazanych do badań dowodów rzeczowych (określanie rodzaju, modelu i kalibru broni, wzoru amunicji, identyfikacja producentów, badania stanu technicznego, itd.),
- identyfikacja broni na podstawie elementów odstrzelonej amunicji,
- rekonstrukcja przebiegu zdarzenia w oparciu o ślady użycia broni palnej i analizę balistyczną,
- sprawdzenia broni w rejestrach „Broń” i „Broń i Licencje”,
- sprawdzenia w Krajowych Zbiorach Łusek i Pocisków za pośrednictwem CLKP,
- techniczno-kryminalistyczna obsługa czynności procesowych w przypadkach najpoważniejszych i szczególnych zdarzeń z użyciem broni palnej.

Ustalanie modelu broni lub wzoru amunicji i innych danych dotyczących badanych dowodów rzeczowych oraz ocena i analiza działania mechanizmów broni czy też wyznaczanie parametrów amunicji, nie są czynnościami bezcelowymi. Wszystkie zebrane informacje stanowią podstawę klasyfikacji przekazywanych do badań dowodów rzeczowych, a w zestawieniu z przepisami ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji pozwalają na wydanie opinii niezbędnej organom procesowym do stwierdzenia, czy posiadanie tych przedmiotów nosi znamiona przestępstwa lub wykroczenia. Szczególną trudność w tym względzie napotykamy w przypadkach zabezpieczenia broni samodziłowej, której nie można znaleźć w katalogach czy periodykach. Wówczas jedynym środkiem do oceny i kwalifikacji przedmiotu badań jest wiedza i doświadczenie eksperta.

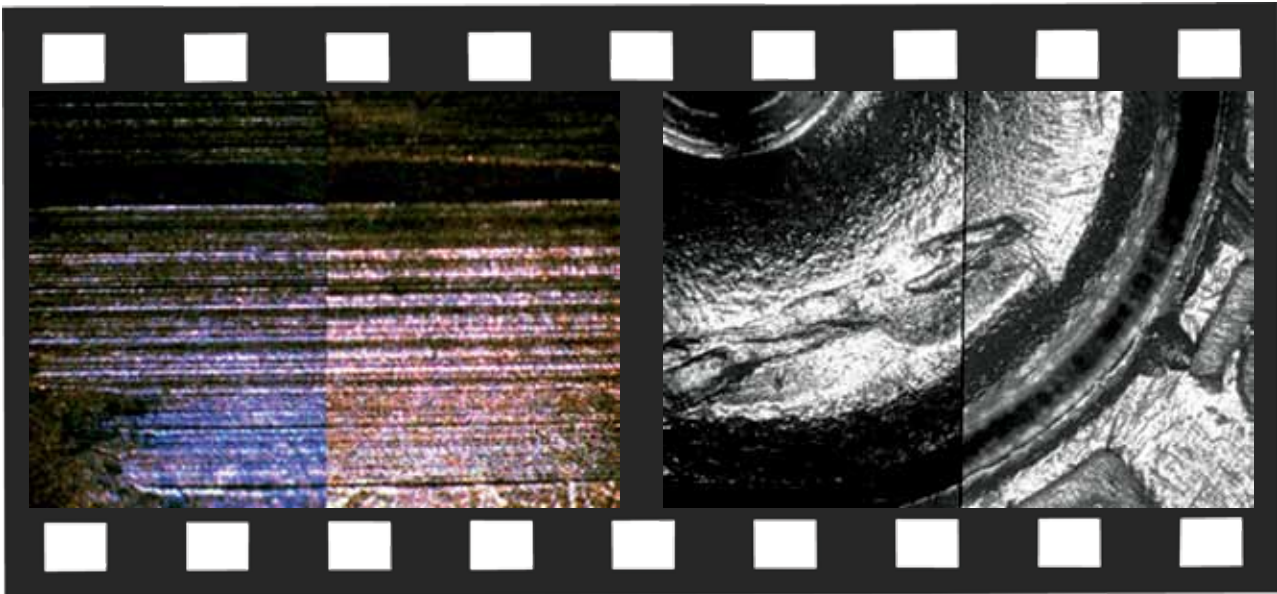
Innym segmentem działalności Pracowni Badań Broni i Balistyki LK KSP jest wymieniona wcześniej identyfikacja broni na podstawie elementów odstrzelonej amunicji. Rozróżniamy dwa rodzaje identyfikacji - grupową i indywidualną. Pierwsza pozwala na



wytypowanie rodzaju, a nawet modelu broni użytej na miejscu przestępstwa, druga wskazuje konkretny egzemplarz. Identyfikacji dokonuje się w trakcie badań mikroskopowych porównując ślady elementów broni na łuskach i pociskach dowodowych z analogicznymi śladami na łuskach i pociskach porównawczych.

Materiał porównawczy w większości przypadków pobierany jest podczas prób strzeleckich. Alternatywne metody pobrania materiału porównawczego stosuje się przy badaniu broni uszkodzonej. Badania z obszaru identyfikacji broni na podstawie elementów odstrzelonej amunicji realizowane są przez Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Stołecznej Policji wtedy, gdy w sprawie zabezpieczono broń i istnieje prawdopodobieństwo, że została ona użyta na miejscu zdarzenia. Jeśli w toku czynności dochodzeniowo-śledczych nie udaje się dotrzeć do broni, materiał dowodowy w postaci łusek i pocisków zabezpieczonych na miejscu przestępstwa powinien być kierowany bezpośrednio i niezwłocznie do CLKP celem jego włączenia do Krajowych Zbiorów Łusek i Pocisków. Każde opóźnienie zwiększa prawdopodobieństwo sprawdzenia broni w zbiorach, zanim jeszcze zostaną włączone do nich łuski i pociski.

W celu przeprowadzenia rekonstrukcji przebiegu zdarzenia z użyciem broni palnej konieczne jest wykonanie ▶



szeregu różnego rodzaju badań i analiz. Zasadnicze znaczenie w tego rodzaju pracach ma jakość czynności oględzinowych prowadzonych bezpośrednio po zdarzeniu na miejscu przestępstwa. Prawidłowe zabezpieczenie śladów użycia broni palnej otwiera drogę do wykonania analizy balistycznej. Brak konsekwencji w wymiarowaniu uszkodzeń i ich usytuowania prowadzi do ograniczenia możliwości wyznaczenia trajektorii pocisków czy też miejsc, z których strzelano. W tego typu badaniach niebagatelną rolę odgrywa również ujawnianie i interpretacja zjawisk towarzyszących strzałowi pozwalająca w szczególnych przypadkach na oszacowanie odległości strzelającego od celu. Jeżeli w trakcie zdarzenia z użyciem broni palnej doszło do zabójstwa niezbędne staje się posiłkowanie informacjami z protokołu z sekcji zwłok. Połączenie wszystkich spostrzeżeń i wyników obliczeń pozwala na rekonstrukcję zdarzenia zawierającą informacje dotyczące liczby strzelających oraz strzałów i ich kolejności, przebiegu torów pocisków, usytuowania miejsc, z których strzelano i miejsc, jakie ewentualnie zajmowały osoby będące ofiarami użycia broni. Osadzenie otrzymanych wyników badań, dla których bazą są przecież źródła materialne, w obrazie kreślonym przez źródła osobowe umożliwia organom dochodzeniowo-śled-

czym weryfikację zeznań i niejednokrotnie jest jedynym sposobem na wyjaśnienie okoliczności zdarzenia.

W policyjnej bazie KSIP utworzone zostały dwa rejestry dotyczące broni: rejestr - „Broń” oraz rejestr - „Broń i Licencje”. Rejestr - „Broń i Licencje” zawiera wykaz osób, którym wydano pozwolenie na broń wraz listą broni znajdującej się w ich posiadaniu i historią tejże broni. Znajdziemy tam również informacje dotyczące utraty broni. Natomiast rejestr - „Broń” to zbiór egzemplarzy broni, które zostały utracone. Dostęp do tych rejestrów mają wszystkie jednostki Policji, a sprawdzenia broni można dokonać już na wstępnym etapie czynności dochodzeniowych. ■

**Laboratorium Kryminalistyczne
Komendy Stołecznej Policji**
ul. Nowolipie 2
00-150 Warszawa
tel.(22) 603-64-94
fax: (22) 603-61-97

Zmiany w kadrze

- Z dniem 1 stycznia 2014 r. na stanowisko naczelnika Laboratorium Kryminalistycznego KSP mianowano **podinsp. Piotra Kondrakiewicza**.
- Zmiany miały też miejsce w komendzie na Ochocie i Pradze Południe. Dotychczasowy I zastępca komendanta rejonowego Policji Warszawa VII **podinsp. Jacek Piątkowski** został powołany na stanowisko zastępcy komendanta rejonowego Warszawa III. Jego miejsce zajął **mł. insp. Marcin Borowiński**. Z kolei na stanowisko zastępcy komendanta rejonowego Policji Warszawa VII został powołany **nadkom. Mariusz Idźkowski**, dotychczasowy zastępca komendanta rejonowego Policji na Ochocie.
- Z dniem 16 stycznia **podinsp. Jarosław Papudziński** został przeniesiony z urzędu do dalszego pełnienia służby w KGP.
- W wydziale finansów i budżetu KSP z dniem 3 lutego została zwolniona ze stanowiska naczelnika wydziału i wykonywania obowiązków głównego księgowego **p. Katarzyna Hordejuk**. Obowiązki na tym stanowisku powierzono **p. Beacie Jeszke**.
- Od 1 marca **mł. insp. Dariusz Toński**, dotychczasowy zastępca komendanta powiatowego Policji w Wołominie został przeniesiony do dyspozycji Komendanta Stołecznej Policji. Na stanowisko to z dniem 5 marca powołany został **mł. insp. Leszek Czaplicki**. Obowiązki służbowe na stanowisku naczelnika wydziału do walki z przestępczością gospodarczą KSP powierzono **podinsp. Piotrowi Szerszeniowi**.
- Z dniem 5 marca został odwołany z zajmowanego stanowiska Zastępca Komendanta Stołecznej Policji **podinsp. Artur Jopek**.
- 6 marca Komendant Główny Policji powierzył pełnienie obowiązków Zastępcy Komendanta Stołecznej Policji **mł. insp. Małgorzacie Łyszko-Domagalskiej**. Jednocześnie stanowisko Komendanta Rejonowego Policji Warszawa V powierzono **mł. insp. Lechowi Bielakowi**.

oprac. kom. Anna Kędzierzawska



CO NOWEGO W PRAWIE?

ZMIANY W PRAWIE DOT. PRZESTĘPSTW PRZECIWKO WOLNOŚCI SEKSUALNEJ I OBYCZAJNOŚCI

27 stycznia 2014 r. nastąpiły zmiany w procedurze karnej wprowadzone w życie ustawą z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z dnia 26 lipca 2013 r. poz. 849) m.in. w zakresie trybu ścigania przestępstw określonych w rozdziale XXV k.k. Dotychczas przestępstwa zgwałcenia (art. 197 § 1-4 k.k.), wykorzystania bezradności (art. 199 § 1 k.k.) oraz nadużycia zależności lub krytycznego położenia (art. 198 k.k.), jeżeli określony w tym przepisie stan ofiary nie był wynikiem trwałych zaburzeń psychicznych, były ścigane na wniosek pokrzywdzonego, obecnie przestępstwa te ścigane są z urzędu. Zmiana przepisów Kodeksu karnego spowodowała, że zbędny stał się zapis o niemożliwości cofnięcia wniosku o ściganie karne w stosunku do art. 197 k.k.

Należy jednakże pamiętać, że zgodnie z art. 3 ww. ustawy art. 205 k.k. i art. 12 § 3 k.p.k. w brzmieniu dotychczasowym mają zastosowanie w trakcie obowiązywania nowego porządku prawnego w stosunku do czynów, które zostały popełnione przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, czyli do 26 stycznia 2014 r.

Zgodnie z nowym stanem prawnym policjanci po uzyskaniu informacji o przestępstwie z art. 197 – 199 k.k. biorąc pod uwagę przepis art. 326 § 1 i 2 k.p.k. powinni niezwłocznie powiadomić prokuratora o zaistniałym zdarzeniu celem podjęcia decyzji o przyjęciu zawiadomienia o przestępstwie osobiście przez prokuratora lub zlecenia tej czynności funkcjonariuszowi Policji. Zgodnie z § 1 art. 185c k.p.k., jeżeli pokrzywdzony składa zawiadomienie o ww. przestępstwach w jednostce Policji, powinno się ono ograniczyć do wskazania najważniejszych faktów i dowodów (głównych okoliczności zdarzenia, pozwalających na ustalenie właściwej kwalifikacji prawnej czynu i ustalenie osoby sprawcy), o czym należy pouczyć pokrzywdzonego. Jeżeli jednak pokrzywdzony w czasie składania zawiadomienia będzie żądał, aby zaprotokołowano inne istotne dane, należy mu to umożliwić, odnotowując ten fakt w protokole. Ograniczenia te nie mają zastosowania, wyjątek art. 185b k.p.k., jeżeli zawiadomienie o przestępstwie składa inna osoba niż pokrzywdzony, wówczas zastosowanie ma art. 304a k.p.k.

Niezależnie od warunków określonych w art. 185c k.p.k. w dotychczasowej formie realizowane są czynności procesowe w niezbędnym zakresie (art. 308 k.p.k.). Podejmując je należy pamiętać o zapisie w art. 208 k.p.k., zgodnie z którym oględzin lub badań ciała, które mogą wywołać uczucie wstydu, powinna dokonać osoba tej samej płci, chyba że łączy się z tym szczególne trudności, a inne osoby odmiennej płci mogą być obecne tylko w razie konieczności. Jeżeli Policja uzyskała informację o takim przestępstwie bezpośrednio lub w krótkim czasie po zdarzeniu, osobę pokrzywdzoną, niezwłocznie po przekazaniu przez nią informacji o zdarzeniu lub sprawcy i jeszcze przed innymi czynnościami, kieruje się na kompleksowe badania lekarskie, w tym ginekologiczne ▶

(§ 58 ust. 9 wytycznych nr 3 KGP z 15 lutego 2012 r.). Zabezpieczenie materiału dowodowego, poza przepisami ujętymi w k.p.k., określone zostało w Procedurze Postępowania Policji i Placówki medycznej z Ofiarą Przemocy Seksualnej oraz Sprawozdaniu z badania osoby pokrzywdzonej przestępstwem przeciwko wolności seksualnej i obyczajności/podejrzanego o ww. przestępstwo oraz protokole z zabezpieczenia śladów. Obecnie trwają prace nad aktualizacją procedur w związku z nowym trybem ścigania tych przestępstw.

Przesłuchanie osoby pokrzywdzonej omawianymi przestępstwami w charakterze świadka zgodnie z art. 185c § 2 k.p.k. przeprowadza sąd. Mając na uwadze cel ustawy, tj. uniknięcie potrzeby wielokrotnego przesłuchania pokrzywdzonego oraz charakter czynów, a także treść art. 326 k.p.k., zasadna jest w każdym przypadku konieczność przesłuchania pokrzywdzonego przez sąd w trybie art. 185c k.p.k., wystąpienie do prokuratora o podjęcie decyzji w tym przedmiocie i skierowanie wniosku do sądu osobiście przez prokuratora. Skierowanie wniosku do sądu przez Policję będzie uzasadnione tylko, gdy prokurator poleci wykonanie tej czynności. W takim przypadku odpis wniosku należy przekazać prokuratorowi.

W związku z nowelizacją prawa zmianie uległy też prawa pokrzywdzonego, których wersja edytowalna znajduje się w serwisie www.policja.pl na stronie Biura Służby Kryminalnej w zakładce formularze procesowe.

podinsp. Adam Pęsko
p.o. Naczelnika

Wydziału Koordynacji Służby Kryminalnej BSK KGP

PUNKTY KARNE MOŻNA ODJĄĆ TYLKO KIEROWCY, KTÓRY MA ICH MNIEJ NIŻ 24

Naczelny Sąd Administracyjny orzekł - Policja może skasować sześć punktów karnych tylko temu kierowcy, który miał ich mniej niż dopuszczalne 24. Warunkiem jest odbycie specjalnego jednodniowego szkolenia w wojewódzkim ośrodku ruchu drogowego, w którym uczestniczą policjant i psycholog. Na podstawie otrzymanego zaświadczenia z WORD, osoba może żądać od Policji zmniejszenia liczby punktów karnych. Ważne jest, że nie mogą z przywileju skorzystać kierowcy, którzy posiadają prawo jazdy krócej niż rok.

L-4

Senat poparł w lutym br. bez poprawek ustawę zrównującą zasiłki chorobowe mundurowych i pozostałych ubezpieczonych. Żołnierze, policjanci, strażacy, pogranicznicy, więziennicy, funkcjonariusze służb specjalnych i BOR dostaną 80 procentowy zasiłek, a nie tak jak dotąd 100 proc.

Ustawa ma wejść w życie pierwszego dnia miesiąca następującego po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia. Wcześniej zostanie skierowana do podpisu Prezydenta RP. ■

sejm.gov.pl

PRZEMOC DOMOWA

- nowe narzędzia dla policjantów

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

Zgodnie z wytycznymi Ministra Spraw Wewnętrznych Bartłomieja Sienkiewicza w styczniu 2014 roku w Policji wprowadzone zostało nowe narzędzie pomocowe służące funkcjonariuszom w podjęciu decyzji podczas przeprowadzanych przez nich interwencji domowych. Szacowanie ryzyka - ma na celu podniesienie skuteczności działań podejmowanych przez policjantów przeprowadzających interwencję wobec sprawców przemocy w rodzinie oraz zapewnienie bezpieczeństwa osobom dotkniętym przemocą, poprzez minimalizowanie zagrożenia życia i zdrowia tych osób.

Narzędzie skonstruowane jest w wersji papierowej. Posiada 13 pytań skierowanych do pokrzywdzonego - dorosłego oraz oddzielnej karty do wypełnienia dla ofiary - dziecka. Policjant każdorazowo indywidualnie podchodzi do przeprowadzanej interwencji. Do niego należy ocena sytuacji w jakiej znajduje się ofiara. Wykorzystanie nowego narzędzia jakim jest kwestionariusz szacowania ryzyka pozwala funkcjonariuszom na właściwe odczytanie oznak zagrażających egzystencji pozostałych członków rodziny dotkniętych przemocą.

Przygotowane algorytmy i kwestionariusze mają minimalizować dowolność w podejmowaniu decyzji przez funkcjonariuszy. Ich celem jest również zapewnienie wsparcia policjantom, m.in. mają zlikwidować poczucie u funkcjonariusza, że być może działa za wcześnie. Skupiają się one w szczególności na okolicznościach, w których zachowanie sprawcy nie wyczerpuje znamion czynu zabronionego.

Zdaniem ekspertów z dziedziny przemocy w rodzinie wykorzystanie kwestionariusza powinno mieć zastosowanie **wyłącznie na miejscu** podejmowanej interwencji, podczas pojawienia

się u policjanta wątpliwości, co do dalszego postępowania ze sprawcą przemocy w rodzinie, gdy następuje rozważenie zatrzymania.

CHRONOLOGIA WYKORZYSTANIA NARZĘDZIA:

- podjęcie interwencji wobec przemocy w rodzinie,
- stwierdzenie przemocy i podjęcie decyzji o konieczności sporządzenia „Niebieskiej Karty-A”,
- w przypadku pojawienia się wątpliwości, co do postępowania ze sprawcą przemocy w rodzinie wypełnienie druku Mp-92 lub Mp-93 (w zależności od sytuacji, kto jest ofiarą przemocy – osoba dorosła czy dziecko),
- w przypadku uzyskania odpowiedniej liczby pozytywnych odpowiedzi, rozważenie zatrzymania sprawcy przemocy (odizolowanie od ofiary),
- dołączenie wypełnionego druku do kopii sporządzonej „Niebieskiej Karty – A”.

Posiadanie druków Mp-92 i Mp-93 oraz wkładek do notatników przez służby patrolowe i obchodowe jest obowiązkowe.

Należy pamiętać, że jest to narzędzie wspomagające działania policjanta na miejscu interwencji, **a nie obligujące go do każdorazowego stosowania.**

Dane prowadzone przez Wydział Prewencji KSP wskazują, że w styczniu ubr. na terenie działania Komendy Stołecznej Policji odizolowano/zatrzymano 25 sprawców przemocy w rodzinie, analogicznie w br. zatrzymano 38 sprawców. Zwiększyła się również liczba osób wobec których istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc w rodzinie z - 198 na - 245 sprawców. ■

Kwestionariusz szacowania ryzyka
część A przemoc wobec osób dorosłych

Imię i nazwisko osoby, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie:

Data interwencji:

W przypadku wystąpienia czynników ryzyka zaznaczyć X w kratce

1	Czy doszło do aktów przemocy z użyciem niebezpiecznego narzędzia lub groźb jej użycia?	Pozytywna odpowiedź na jedno z pytań 1-3 ↓ Rozważ zatrzymanie
2	Czy sprawca groził ofiarze zabiciera? Czy ofiara boi się o swoje życie? Czy ofiara uważa, że jest zdolny do jej zabicia?	
3	Czy doszło do duszenia?	
4	Czy w ostatnim czasie doszło do nasilenia przemocy?	Pozytywna odpowiedź na 5 lub więcej z pytań 4-12 ↓ Rozważ zatrzymanie
5	Czy sprawca ma zaburzenia psychiczne, leczy lub leczyl się psychiatrycznie?	
6	Czy sprawca jest pod wpływem środków odurzających (alkohol/narkotyki/leki)?	
7	Czy sprawca był wcześniej karany za przestępstwa z użyciem przemocy (w rodzinie lub poza nią)?	
8	Czy sprawca kiedykolwiek groził lub próbował popełnić samobójstwo?	W każdym przypadku kontynuuj procedurę Niebieskiej Karty
9	Czy ofiara przemocy próbowała popełnić samobójstwo?	
10	Czy sprawca jest chorobliwie zazdrośny o ofiarę przemocy?	
11	Czy w ostatnim czasie ofiara przemocy rozstawała się ze sprawcą?	
12	Czy ofiara przemocy kiedykolwiek została pobita przez sprawcę podczas, gdy była w ciąży?	
13	Czy w domu jest broń?	

Kwestionariusz szacowania ryzyka
część B przemoc wobec dzieci

Imię i nazwisko osoby, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie:

Data interwencji:

W przypadku wystąpienia czynników ryzyka zaznaczyć X w kratce.
Pytania adresowane do osoby dorosłej o sytuację dziecka:

1	Czy sprawca bije, uderza, popycha, rzuca w dziecko ciężkim przedmiotem?	Pozytywna odpowiedź na jedno z pytań 1-4 ↓ Rozważ zatrzymanie sprawcy lub odizolowanie dziecka
2	Czy sprawca rzucił dzieckiem?	
3	Czy sprawca dusił dziecko?	Pozytywna odpowiedź na 5 lub więcej z pytań 5-13 ↓ Rozważ zatrzymanie sprawcy lub odizolowanie dziecka
4	Czy sprawca przypalał dziecko papierosem lub innym rozżarzonym przedmiotem?	
5	Czy sprawca uderzył dziecko przedmiotem lub rzucił w dziecko przedmiotem?	
6	Czy sprawca jest agresywny słownie wobec dziecka (krzyczy/wyrzywa)?	W każdym przypadku kontynuuj procedurę Niebieskiej Karty
7	Czy kiedykolwiek musiałeś/śles bronić dziecko przed sprawcą?	
8	Czy sprawca groził/straszyl dziecko?	
9	Czy uważasz, że sprawca może zrobić krzywdę dziecku?	
10	Czy agresywne zachowanie wobec dziecka zdarzało się wcześniej?	W każdym przypadku kontynuuj procedurę Niebieskiej Karty
11	Czy są widoczne oznaki zaniedbywania dziecka?	
12	Czy występują inne niepokojące zachowania wobec dziecka?	
13	Wiek dziecka od 0 do 6 lat lub niepełnosprawność	

Wykorzystano materiały Wydziału Prewencji KSP Karty Mp-92, Mp-93 do pobrania na www.magazyn.policja.waw.pl

Postępowanie policjanta w toku kontroli uczestników ruchu drogowego korzystających z immunitetów krajowych

Zgodnie z **Wytycznymi nr 1 KGP z 3 stycznia 2006 r.** stwierdzenie uprawnień osoby kontrolowanej do korzystania z immunitetu krajowego następuje na podstawie legitymacji stwierdzającej uprawnienia do korzystania z immunitetu. Wykaz osób uprawnionych do korzystania z immunitetu krajowego zawiera załącznik nr 1 do wytycznych.

Każda interwencja podejmowana wobec osób korzystających z immunitetów lub przywilejów musi być przeprowadzana taktownie, ale stanowczo, z pełnym poszanowaniem przysługujących tym osobom praw.

1. Jeżeli kontrolowanym pojazdem kieruje osoba korzystająca z immunitetu krajowego, a zatrzymanie pojazdu nie było spowodowane uzasadnionym podejrzeniem popełnienia wykroczenia, stosuje się ogólne zasady dotyczące przeprowadzania kontroli drogowej.
2. Jeżeli wobec osoby korzystającej z immunitetu krajowego zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia wykroczenia, a okoliczności nie uzasadniają skierowania do właściwego organu wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie jej do odpowiedzialności, należy poprzestać na zwróceniu uwagi.
3. Jeżeli istnieje uzasadnione podejrzenie, że kierujący pojazdem będący osobą korzystającą z immunitetu krajowego znajduje się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (np. wyczuwalna woń alkoholu z ust, trudności z zachowaniem równowagi po wyjściu z pojazdu, bełkotliwa mowa), policjant jest obowiązany do żądania poddania się przez tę osobę badaniu w celu ustalenia zawartości w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu, które jest czynnością niecierpiącą zwłoki podejmowaną w trybie art. 17 § 2 k.p.k.
4. W razie odmowy poddania się badaniu, policjant realizując uprawnienia wynikające z przepisów prawa powszechnie obowiązującego może:
 - zastosować środki przymusu bezpośredniego w celu doprowadzenia do badania;
 - zatrzymać osobę ujętą na gorącym uczynku przestępstwa z uwagi na niezbędność tej czynności dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania karnego.
5. W celu uniemożliwienia osobie kierowania pojazdem stosuje się:
 - zwrócenie się do kontrolowanego o powstrzymanie się od kierowania pojazdem;
 - zaproponowanie przekazania do depozytu kluczyków pojazdu, a w przypadku odmowy oraz gdy osoba kontrolowana znajduje się poza pojazdem, uniemożliwienie jej powrotu do pojazdu przez blokowanie dostępu do drzwi, w miarę możliwości bez naruszenia nietykalności tej osoby;
 - zablokowanie kontrolowanego pojazdu przy użyciu pojazdu (pojazdów) służbowego Policji lub blokady na koła.
6. W przypadku, gdy osobą znajdującą się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego jest osoba korzystająca z immunitetu parlamentarnego (poseł, senator, poseł do Parlamentu Europejskiego), policjant przeprowadzający kontrolę niezwłocznie zawiadamia o jej rozpoczęciu dyżurnego jednostki organizacyjnej Policji właściwej dla miejsca przeprowadzania kontroli.
7. Dyżurny niezwłocznie powiadamia komendanta wojewódzkiego (Stołecznego) Policji lub jego zastępcę, który niezwłocznie powiadamia Komendanta Głównego Policji lub jego zastępcę oraz podejmuje czynności zmierzające do niezwłocznego powiadomienia Marszałka Sejmu lub Marszałka Senatu, a także właściwego miejscowo prokuratora o podjęciu wobec takiej osoby czynności zmierzających do poddania się przez tę osobę badaniu.
8. Odstępuje się od dokonania czynności opisanych w pkt 3-5 na żądanie Marszałka Sejmu lub Marszałka Senatu albo gdy takie polecenie wyda właściwy miejscowo prokurator.
9. W przypadku, gdy osobą znajdującą się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, jest osoba korzystająca z immunitetu sędziowskiego lub prokuratorowskiego, policjant przeprowadzający kontrolę niezwłocznie zawiadamia o jej rozpoczęciu dyżurnego jednostki Policji właściwej dla miejsca przeprowadzania kontroli.
10. Dyżurny jednostki Policji niezwłocznie powiadamia o podjęciu wobec takiej osoby czynności zmierzających do poddania się przez tę osobę badaniu:
 - w przypadku, gdy osobą tą jest sędzia - prezesa właściwego miejscowo sądu oraz prezesa sądu apelacyjnego właściwego ze względu na miejsce dokonywania czynności;
 - w przypadku, gdy osobą tą jest prokurator - właściwego miejscowo prokuratora a także prokuratora przełożonego.
11. Odstępuje się od dokonania czynności opisanych w pkt. 3-5 na żądanie prezesa właściwego miejscowo sądu lub prezesa sądu apelacyjnego właściwego ze względu na miejsce dokonywania czynności lub prokuratora przełożonego albo gdy takie polecenie wyda właściwy miejscowo prokurator.
12. Policjant dokonujący czynności wobec osób korzystających z immunitetu krajowego sporządza notatkę służbową zawierającą szczegółowy opis zdarzenia oraz dane tej osoby, zwaną dalej „notatką”.
13. W odniesieniu do osób wymienionych w załączniku nr 1 do wytycznych w lp. 1, 2 oraz 5 – 11, notatka, po potwierdzeniu przez dyżurnego jednostki organizacyjnej Policji właściwej dla miejsca zdarzenia, powinna być niezwłocznie przesłana za pomocą faksu do dyżurnego właściwej komendy wojewódzkiej (Stołecznej) Policji, a dyżurny komendy wojewódzkiej (Stołecznej) Policji przesyła ją dyżurnemu Komendy Głównej Policji. Przepisu tego nie stosuje się, jeżeli w toku czynności policjant nie ujawnił naruszenia prawa lub poprzestał na zwróceniu uwagi sprawcy wykroczenia.
14. Organy uprawnione do wydania zgody na zatrzymanie lub aresztowanie bądź pociągnięcie do odpowiedzialności osób korzystających z immunitetów krajowych oraz osób, co do których notatkę przekazuje się do Komendy Głównej Policji, określa załącznik nr 1 do wytycznych. ■

CZY WIESZ, ŻE ...

KOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

W poprzednim numerze SMP pisaliśmy o nowym nabytku du-bajskiej Policji - McLarenie MP4-12C. Jak podaje portal dailymail.co.uk, także brytyjscy funkcjonariusze mogą pochwalić się takim autem. Piraci drogowi są więc bez szans. MP4-12C jest napędzany bowiem 3,8-litrową jednostką V8 produkującą 625 KM mocy. Dzięki niej samochód potrafi rozpędzić się od 0 do 100 km/h w czasie 3,1 sekundy, a maksymalna prędkość wynosi 329 km/h. Cena pojazdu to 240 000 funtów (ok. 1,2 mln zł).

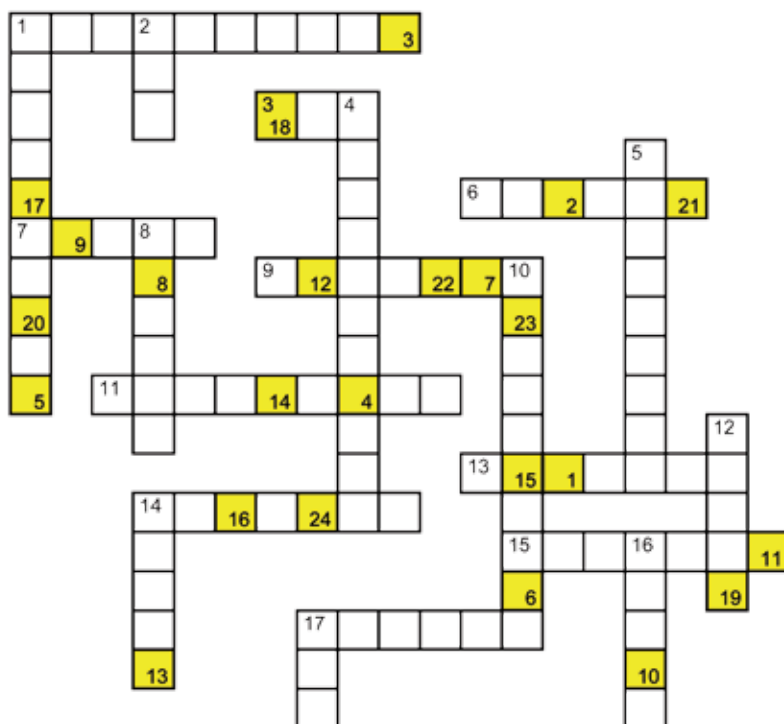
Policjanci z rzeszowskiej komendy wyposażeni zostali w nowe nowoczesne narzędzie pozwalające na podniesienie jakości, efektywności oraz przede wszystkim skuteczności oględzin. Zakupiony ze środków miejskich Quick Map 3D to system dwu i trójwymiarowego mapowania wizualizacji i rekonstrukcji zdarzeń drogowych, kryminalnych, katastrof lotniczych, kolejowych, budowlanych.

Quick Map 3D pozwala na dokładne wymiarowanie i od-tworzenie dużych i złożonych przestrzeni wielokrotnie szybciej niż w przypadku klasycznych technik przy jednoczesnym zachowaniu wymaganej dokładności i precyzji. Pozwoli to np. na szybsze odblokowanie drogi po wypadku. Jego zastosowanie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa policjantów wykonujących czynności na miejscu zdarzenia.

Pomiary, które wcześniej wymagały wejścia na jezdnię i poruszania się po miejscu zdarzenia, mogą być wykonane z jednego miejsca, np. pobocza, w promieniu kilkudziesięciu

metrów. Jakość pomiarów zapewnia precyzja laserowego miernika połączona z automatyzacją zbierania i zapamiętywania danych. Wyeliminuje to potencjalne błędy w wymiarowaniu. Quick Map 3D jest urządzeniem działającym w każdych warunkach atmosferycznych. Właściwości zachowuje w przedziale temperatur od -30 do +60 stopni, jest odporne na kurz i wodę, umożliwia szybki pomiar łuków, krzywizn i spadków terenu.

Jak informuje MSW, trwa modernizacja systemu informatycznego Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców. Prace zakończą się w 2016 r. W ramach e-usługi „Historia pojazdu” zostanie uruchomiona aplikacja, która pozwoli sprawdzić, ile razy i kiedy dany pojazd był rejestrowany oraz ustalić czy nie jest kradziony. Ponadto wprowadzona zostanie e-usługa „Bezpieczny autokar”. Dzięki niej rodzice, którzy wysyłają swoje dzieci na wycieczki będą mogli sprawdzić bez wychodzenia z domu czy autokar jest sprawny i dopuszczony do ruchu. Potrzebne informacje będzie można uzyskać online. Dostępne będą jedynie dane o pojeździe - informacje o właścicielu lub posiadaczu w dalszym ciągu nie będą podlegały udostępnianiu. Od 2016 roku za pośrednictwem systemu będzie można uzyskać informacje o liczbie posiadanych punktów karnych, kategoriach uprawnień i okresach ich ważności, o okresie ważności dokumentów i obowiązywania okresu próbnego. Dodatkowo będzie można złożyć wniosek dotyczący aktualizacji danych bądź wydania dokumentu drogą elektroniczną. Uruchomiony zostanie również system przypomnień e-mail lub SMS o zbliżającym się terminie badań technicznych, zawarcia umowy OC oraz ważności prawa jazdy. ■



Hasło utworzą litery z żółtych pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu. Rozwiązanie prosimy przestać na adres redakcji ksp.redakcja@policja.waw.pl do 31 marca 2014 r. Nagroda - bilet do teatru - zostanie rozlosowana spośród e-maili z prawidłowymi odpowiedziami. Zwycięzcą ostatniej krzyżówki została Pani Monika Stachurska.



POLICYJNA KRZYŻÓWKA

Poziomo:

- popularnie o komórce z Poczta Specjalną
3. podejmuje decyzję o tymczasowym aresztowaniu
6. miejsce posterunku kontrolnego WRD podczas ferii
7. zginął na służbie 10 lutego 2010 r.
9. najmniejsza średnica przewodu lufy broni palnej
11. ogłaszana w sytuacji zagrożenia
13. spotkanie kadry kierowniczej
14. kontrabanda
15. laik o języku spustowym broni palnej
17. najczęściej kradzioną marką samochodów w Warszawie

Pionowo:

1. wyłączenie z majątku na rzecz Skarbu Państwa
2. ten wydział obchodził w lutym okrągły jubileusz
4. podręcznik dla niego opracowano w SP Słupsk
5. zagrożenie dla życia społecznego, porządku, rozwoju
8. określa liczbę etatów w Policji
10. przysługuje pracownikowi zakup okularów korygujących wzrok
12. imię wojewody mazowieckiego
14. pełni obowiązki szefa Departamentu Policji w Seattle
16. zajmuje się ochroną danych osobowych
17. ... przeszkód

Kobiety w Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Stołecznej Policji



- **Kobiety: 39 (na 105 zatrudnionych), w tym 27 policjantek**
- **23 posiadają uprawnienia do samodzielnego wydawania opinii kryminalistycznych (ekspert)**
- **33 z wyższym wykształceniem (dwie z tytułem doktora)**
- **4 na stanowiskach kierowniczych: Z-ca Naczelnika, Kierownik Sekcji Badań i Dokumentów, Kierownik Sekcji Biologii i Osmologii, Kierownik ds. Jakości.**



foto Agata Kulesza-Chojnacka

Stołeczny Magazyn Policyjny - miesięcznik, ISSN 1731-4550
Nakład: 1500 egzemplarzy
Adres redakcji: ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa
e-mail: ksp.redakcja@policja.waw.pl
Telefon: (22) 603-38-40; (22) 603-38-41
Redaktor naczelna: kom. Anna Kędzierzawska
Druk: Drukarnia Top Druk, ul. Nowogrodzka 151a, 18-400 Łomża



Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Przedruki z czasopisma tylko za zgodą redaktora naczelnego. Miesięcznik rozprowadzany jest bezpłatnie w policyjnej dystrybucji wewnętrznej.